VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 274)
z dnia 7 listopada 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 274)

7 listopada 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinię Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2014 (druk nr 1779) w zakresie:
a) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP:
– dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2,
– dotacje celowe z załącznika. nr 8;
b) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 12 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP,
c) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:
– dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2;
d) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:
– dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2;
e) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:
– dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2,
– zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z załącznika nr 7,
– dotacje celowe z zał. nr 8;
f) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Młotkowski** zastępca szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Ewa Polkowska** szef Kancelarii Senatu, **Kazimierz Czaplicki** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikami, **Stanisław Jarosz** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Lech Czapla** szef Kancelarii Sejmu oraz **Jan Węgrzyn** zastępca szefa Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Anna Woźniak**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Hanna Magdalińska** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek posiedzenia obejmuje rozpatrzenie opinii sejmowej Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2014. Czy są uwagi do porządku dnia? Uwag nie słyszę. Uznaję porządek dnia za przyjęty.

Chciałbym przypomnieć, że kontynuujemy rozpatrywanie opinii komisji sejmowych dotyczących poszczególnych części projektu ustawy budżetowej. Członkowie Komisji otrzymali wszystkie dokumenty drogą elektroniczną i mogli się z nimi zapoznać.

Proponuję, abyśmy rozpatrywali opinię Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich tak, jak opinie pozostałych komisji, to znaczy, najpierw poproszę o wystąpienie posła referenta, przedstawiciela komisji branżowej, w tym przypadku Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, następnie głos zabierze poseł koreferent z ramienia naszej Komisji, a w dalszym ciągu odbędzie się dyskusja i członkowie Komisji będą mogli się wypowiadać i zadawać pytania. Na pytania odpowiedzą przedstawiciele naczelnych organów administracji państwowej i instytucji publicznych będących dysponentami środków budżetowych i części budżetowych będących przedmiotem naszego zainteresowania podczas naszego posiedzenia.

Chciałem w związku z tym powitać panią minister Hannę Majszczyk podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pana ministra Dariusza Młotkiewicza zastępcę szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, pana ministra Lecha Czaplę szefa Kancelarii Sejmu i pana ministra Jana Węgrzyna jego zastępcę, a także panią minister Ewę Polkowską szefa Kancelarii Senatu. Witam również pana Kazimierza Czaplickiego kierownika Krajowego Biura Wyborczego. Witam także osoby państwu towarzyszące.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Posłem referentem z ramienia tej Komisji jest pan poseł Maciej Mroczek, przewodniczący Komisji. Panie przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam tylko jedną taką uwagę, czy referować wszystkie części?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Może nie, rzeczywiście może po kolei.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To zależy od czasu pana posła.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie, liczymy na obecność pana posła podczas całego posiedzenia.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Może w takim razie, ponieważ mamy Kancelarię Prezydenta, Kancelarię Sejmu, Kancelarię Senatu i Krajowe Biuro Wyborcze, więc po kolei, najpierw Kancelaria Prezydenta RP.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Kancelaria Prezydenta, dobrze. Oczywiście, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich na posiedzeniu w dniu 22 października bieżącego roku rozpatrzyła przypisane jej, postanowieniem Marszałka Sejmu, części projektu ustawy budżetowej na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r.

Część 01, czyli Kancelaria Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. Budżet w tej części budżetowej przedstawił sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta, pan Dariusz Młotkiewicz. Omówił szczegółowo planowane kwoty dochodów i wydatków w Kancelarii, podkreślając, że jedynie 60% kwoty projektu budżetu to budżet Kancelarii, a pozostała część – 8,5% to budżet BBN, 7% to odznaczenia państwowe, 1,5% to pozostała działalność, a aż 22% budżetu stanowi Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Pan minister przedstawił również sprawozdanie z wykonania budżetu instytucji gospodarki budżetowej, czyli Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. Centrum Obsługi działa od roku 2011. Wykonuje zadania publiczne na rzecz Kancelarii a także prowadzi działalność gospodarczą i może wykonywać zlecenia zewnętrzne.

Poseł koreferent ocenił projekt jako dobrze przygotowany. Stwierdził, że powinien on zapewniać Kancelarii odpowiednie funkcjonowanie przy jednoczesnym założeniu, że jest oszczędny. Proponował przyjęcie pozytywnej opinii w sprawie tych części budżetowych.

Posłowie w dyskusji pytali między innymi o możliwość innego sposobu finansowania zabytków Krakowa, o koszty czarterów samolotowych, o możliwość zakupu samolotów dla polskich vipów.

W wyniku dyskusji została zgłoszona poprawka, którą Komisja jednogłośnie przyjęła. W poprawce Komisja wnosi, aby z części 01, dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, rozdział 92123 – Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, kwotę 40.000 tys. zł (dotacje i subwencje) przenieść do części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, do działu 921 do nowego rozdziału 92123.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich wnosi o pozytywne zaopiniowanie projektu ustawy budżetowej w części 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, wraz z planem finansowym Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej oraz z proponowaną poprawką. Rozumiem, że teraz będzie dyskusja, tak?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, panie przewodniczący.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Teraz rozpoczęlibyśmy dyskusję. Bardzo proszę, chciałem zapytać, kto z członków Komisji…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

A gdzie jest koreferat?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Koreferat, przepraszam bardzo. Tak, koreferentem jest pani przewodnicząca Skowrońska. Proszę bardzo, pani przewodnicząca, ma pani głos.… Sprostowanie, tak? Bardzo proszę, jakie?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jestem członkiem Komisji Regulaminowej i proszę sprawdzić w protokole, ja nie uczestniczyłem w głosowaniu dotyczącym tej poprawki, o której przed chwilą tutaj powiedziano.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie przewodniczący – zwracam się do pana przewodniczącego Mroczka – czy zechciałby pan może wyjaśnić tę sprawę w tej chwili, czy mieliśmy głosowanie na Komisji Regulaminowej, czy ono zakończyło się przyjęciem poprawki?

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie pośle, według mnie – próbuję sobie oczywiście odświeżyć to w pamięci, bo to było miesiąc temu – wydaje mi się, że głosowanie jednak było.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, albo jest poprawka albo jej nie ma.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Jestem przekonany, że nie było głosowania w sprawie poprawki mówiącej o przeniesieniu tych środków do innej części budżetu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Opinia jest. Tak, ale opinia została przyjęta. Przepraszam bardzo, mam przed sobą opinię nr 45 państwa Komisji, gdzie jest wyraźnie napisane, że Komisja wnosi o przyjęcie następującej poprawki: z części 01, dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa, rozdział 92123 – Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, kwotę 40.000 tys. zł przenieść do części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, uczestniczył pan w posiedzeniu Komisji. Osobiście zwracałem się do pana z pytaniem dotyczącym tego, w jaki sposób to będzie rozwiązane, i jeszcze raz panu przypominam, nie było głosowania, natomiast pan sugerował, że taka autopoprawka zostanie zgłoszona prawdopodobnie na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę państwa, proponuję, żebyśmy w trakcie omawiania tej sprawy wyjaśnili sytuację z sekretariatem Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Bardzo bym prosił sekretariat… Ale czy możecie mi panowie…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

W kwestii formalnej, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Przepraszam bardzo, proszę mi nie przerywać, panie pośle. W tej sprawie proszę o wyjaśnienie z sekretariatem Komisji i sprawdzenie protokołu, jaka dokładnie decyzja została podjęta na posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Czekając na to wyjaśnienie, kontynuujemy nasze posiedzenie i rozpatrywanie opinii Komisji, przy czym opinia Komisji w części dotyczącej zgłoszenia poprawki oczywiście czeka na to wyjaśnienie. Teraz głos będzie miała pani przewodnicząca Skowrońska jako koreferent do tej części budżetowej. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Wniosek formalny. Przepraszam bardzo, panie przewodniczący.…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ale ja też z wnioskiem formalnym.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Przepraszam bardzo. Szanowni państwo, przede wszystkim prosiłbym, żeby wnioski formalne zgłaszali członkowie Komisji, bo naprawdę tak to daleko nie pojedziemy, jeżeli będziemy stosowali tego typu metody przerywania dyskusji. Proszę bardzo, jaki wniosek formalny chce pan zgłosić, panie pośle?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, otóż prawdopodobnie mamy do czynienia z olbrzymim skandalem. Procedujemy poprawkę, która…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę o wniosek. Nic nie procedujemy. Powiedziałem, że praca nad tą poprawką jest zawieszona.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Proszę, żeby Komisja ogłosiła przerwę i zbadała, czy poprawka została przyjęta na posiedzeniu Komisji Regulaminowej w głosowaniu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo, głosujemy wniosek o ogłoszenie przerwy. Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem w tej chwili przerwy w posiedzeniu? Głosują członkowie Komisji. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał od głosu? Nie widzę. Proszę.

7 głosów za, 17 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że wniosek formalny o ogłoszenie przerwy został odrzucony.

Panie przewodniczący, czy pan też z wnioskiem formalnym? Chciałbym wreszcie udzielić głosu koreferentowi.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Rozumiem, ale ja z informacją. Przed chwilą rozmawiałem…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Mroczek.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Ja z informacją. Za chwilę sekretariat Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich postara się wydobyć stenogram z tego posiedzenia. Według sekretarzyni, pani Jolanty Szymańskiej, takie głosowanie miało miejsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Miało miejsce, ale czekamy na potwierdzenie. Chciałbym zresztą zwrócić uwagę posłom, którzy niepokoją się tym, że możemy przyjąć tutaj poprawkę, że dzisiaj niczego nie przyjmujemy. Rozstrzyganie o jakichkolwiek poprawkach będzie miało miejsce 22 listopada. Dzisiaj tylko przeprowadzamy dyskusję nad opinią Komisji. Jeżeli nie ma dalszych wniosków formalnych, bardzo proszę – przepraszam – pani przewodnicząca, ma pani głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę, po pierwsze, usprawiedliwić się przed Komisją Finansów Publicznych, że nie brałam udziału w posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, jako że zbiegało się z posiedzeniem Komisji Finansów Publicznych, w trakcie którego było głosowanie dotyczące między innymi rozstrzygania spraw związanych z nadzorem nad rynkiem finansowym a także innymi ustawami, między innymi o podatku VAT.

Ale do rzeczy. Przedstawiając koreferat w imieniu Komisji Finansów Publicznych, chciałabym poinformować Komisję, że w części budżetowej 01 wydatki zostały wskazane w wysokości 177.614 tys. zł, to jest mniej niż budżet w roku 2013. Należałoby się zgodzić, bo budżet został przygotowany w kontekście, czy w trendzie takim, o jakim mówimy, że poszczególne urzędy powinny oszczędnie wydawać pieniądze, mając za zadanie poprawne wykonanie swoich obowiązków. Zatem generalnie zgadzając się, wyjaśnienia wymaga kilka spraw szczegółowych.

Mam prośbę do przedstawicieli Kancelarii Prezydenta, do pana ministra, aby przedstawił informację dotyczącą zakupu usług remontowych na kwotę 2500 tys. zł z paragrafu 4270, zakup usług pozostałych, które są w wysokości 38.900 tys. zł. Nie mamy… Poszczególne kancelarie w innych częściach budżetowych wskazały przynajmniej główne pozycje wydatków. W tej części mamy do czynienia z wymienieniem czy wylistowaniem bez wskazania żadnej grupy wydatków tak, aby Komisja mogła się ustosunkować albo mogła zapytać, czy są to wydatki mniejsze, większe lub w jakiej wysokości. Chciałabym zapytać – bo zapewne są zainteresowani sprawami wydatków majątkowych, które zaplanowano w tym budżecie – znaczy, o wydatki na inwestycje w wysokości 7800 tys. zł, a w obiektach zabytkowych, które użytkuje Kancelaria Prezydenta, w wysokości 5300 tys. zł.

Zastrzeżenia związane między innymi z wysokościami zaplanowanych wydatków w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, a także przeznaczonych na odznaczenia, które przyznawane są przez Prezydenta Rzeczpospolitej. Są to kwoty niższe lub na tym samym poziomie, co w roku 2013, czyli generalnie można powiedzieć, że ustalenia dotyczące prowadzenia oszczędnego budżetu są przez Kancelarię podtrzymane.

Witając w tej części, bo myślę, że w dniu dzisiejszym obecnością zaszczycili Komisję Finansów posłowie małopolscy, posłowie krakowscy w tym przypadku, tak, jak mieliśmy z tym do czynienia na posiedzeniu Komisji Finansów, kiedy zaszczycili nas swoją obecnością posłowie warszawscy, chcę poruszyć sprawę związaną z Funduszem Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Chciałabym wyrazić przynajmniej swoją osobistą opinię na temat propozycji i ustalenia tego, co było na Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Jeżeli chodzi o zagadnienie budżetowe związane z tymi wydatkami, chciałabym przypomnieć paniom i panom posłom, że dyskusja na ten temat toczy się, co najmniej, od kilku lat. To po stronie Najwyższej Izby Kontroli jest opinia i sugestia, że poważne zastrzeżenia o charakterze formalno-prawnym budzi usytuowanie tego Funduszu i spo-

sób kontrolowania jego wydatków. Zapewne dla wszystkich państwa jest interesujące, jak wygląda przygotowanie takiego projektu, a zatem ten projekt dotyczący wydatków przygotowany jest każdorazowo. Zgoda, jest taki argument: Komisja Finansów i Komisja Regulaminowa w dyskusji sprawdzała współfinansowanie tych przedsięwzięć ze środków podmiotu, na rzecz którego dokonywana jest konserwacja, i udział tego Funduszu.

Chcemy powiedzieć – i to jest argument w dyskusji wielokrotnie toczony – że Kraków jest najlepszym ambasadorem, jeżeli już tak przyjmiemy, kraju, czyli wizerunek Krakowa, to, w jakim stanie są zabytki, sprawia że turyści, głowy państw, wszyscy przybywający, dostrzegając i widząc piękny Kraków, wiedzą jak piękna jest Polska. Po drugie, zdajemy sobie sprawę, bo proszę wierzyć, że w Komisji Finansów zdajemy sobie sprawę ze znaczenia, z roli Krakowa. I chcę powiedzieć, że jeden argument to argument dotyczący strony zastrzeżeń formalno-prawnych.

Po drugie, chciałbym przypomnieć paniom i panom posłom, bo od 2001 r. byłam między innymi członkiem Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. W tym okresie w wyniku przekazywania środków dla tego Funduszu rokrocznie trafiało na ten Fundusz od 25.000 tys. zł do 45.000 tys. zł. Aby wskazać sposób celowania tych pieniędzy dla Krakowa, pozwolę sobie poinformować Wysoką Komisję i państwa posłów, że od 2005 r. na Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa poza środkami, które przeznacza dla Krakowa Minister Kultury w formule programów i projektów, jak dla innych części kraju, trafiło 327.800 tys. zł. Przyjmując również, że w okresie pomiędzy 2001 r. a 2005 r. nie były przeznaczane środki niższe niż 25.000 tys. zł rocznie, suma środków od 2001 do 2013 r. to kwota około 450.000 tys. zł. Chcę powiedzieć, że w ostatnich latach nawet wtedy, kiedy szukaliśmy najróżniejszych oszczędności, tak, aby ten budżet mógł zostać zrealizowany, Komisja podzielała pogląd, że nie należy uszczuplać środków zaplanowanych na Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Chcę paniom i panom posłom przekazać informację również taką, że mając szczególne… znaczy, były sytuacje takie, że Kancelaria Prezydenta zabiegała o to, aby dodatkowe środki zostały przeznaczone na rewaloryzację ważnych zabytków w Polsce, między innymi to kwota prawie 8000 tys. zł przeznaczona na Zamek Królewski, a także na Łazienki Królewskie.

I zdajemy sobie sprawę, że podział w tym przypadku nie przebiega partyjnie, bo to widać po obecności pań i panów posłów na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, i po tym, że posłowie mają pogląd, że pieniądze Krakowowi się należą. Ale z drugiej strony jest pogląd, że w kraju są również, zaczynając od Gniezna i wielu innych ważnych stolic Rzeczpospolitej Polskiej, zabytki, które potrzebują rewaloryzacji i na to są potrzebne pieniądze. Zdajemy sobie z tego sprawę. Chcielibyśmy, żeby dzisiaj ta dyskusja przebiegała rzetelnie, rzeczowo, tak jak w przypadku budżetu, żebyśmy w przyszłości ze spokojem mogli porozmawiać o sposobie wydatkowania pieniędzy na rewaloryzację zabytków. To do Krakowa trafiały przez wszystkie lata i to w tym przypadku, jeżeli możemy powiedzieć, a będziemy prosić również Ministra Kultury, żeby Minister Kultury powiedział, ile z innych programów zostało przeznaczonych dla Krakowa pieniędzy?

Uznając, że budżet został zaplanowany w Kancelarii Prezydenta poza historycznym odtworzeniem kwoty, którą przeznacza się, bo to jest historyczna, to jest na zasadzie wskaźnika: tyle i ani złotówki mniej, i tak jest też prognozowany, chciałabym zapytać, skąd wynika? Rozumiem, że Komitet może przedłożyć każdą informację na piśmie, żeby taką kwotę wykorzystać lub znacznie wyższą. W tym przypadku nigdy nie mieliśmy do czynienia z tym, żeby można było mówić o przygotowaniu jakiegoś długofalowego projektu. I o taki długofalowy projekt zwracałam się za pośrednictwem Kancelarii Prezydenta, aby można było o tym mówić i, jeśli uznać, że są argumenty, o których posłowie niewątpliwie w trakcie dzisiejszej dyskusji z Krakowa, Małopolski i pewnie inni, powiedzą, aby można było powiedzieć, ile na Kraków i jak tworzymy projekty, które w sposób kompleksowy próbują to uregulować. Inaczej nie będziemy mieć nigdy takiego roku, w którym przedstawiciele powiedzieliby, że na ten rok nie są nam potrzebne pieniądze. To tu musimy zważyć o ciężarze, jak wydawać pieniądze i jak gdzie indziej w kraju również z kilku źródeł może być finansowana rewaloryzacja ważnych, historycznych miejsc.

Chciałabym, panie przewodniczący, żeby nie przylgnęła do mnie taka opinia, że to tylko ja jestem w tej sprawie dość krytyczna. Taką opinię podzielają samorządy

w kraju. I proszę wierzyć, że tak, jak przyjemnie jest dostawać, bo każdy samorząd, który takie wsparcie otrzymywałby (takie czy inne czy proporcjonalne), byłby zadowolony, proszę nie postrzegać mnie jako przeciwnika Krakowa tylko osobę, która wypowiada się i chce namówić państwa do racjonalnego zaplanowania, do umocowania w przepisach i do możliwości kontrolowania dużych pieniędzy, które idą z budżetu, jak one są wydawane. W pozostałych częściach chciałbym powiedzieć, że moja opinia jest pozytywna, biorąc pod uwagę oszczędność zaplanowanych wydatków.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł, pani przewodnicząca. Zanim otworzę dyskusję, to może jednak przytoczę… Nie wiem, czy państwo już macie kopię stenogramu? Tak? Wszyscy już wiedzą, jaka jest... Z tego wynika, że była zgłoszona poprawka przez pana posła… Poprawka w odniesieniu do części budżetowej 01 podpisana przez… Jest kopia poprawki podpisana przez pana posła Niesiołowskiego, a następnie pan przewodniczący mówi na stronie 31 stenogramu, że przejdziemy do przyjęcia opinii dla Komisji Finansów Publicznych w zakresie omawianych przez Komisję części budżetowych 01 – Kancelaria Prezydenta, z załącznikiem oraz uwagą wniesioną przez pana posła Niesiołowskiego, która dotyczyła konsolidacji wydatków na renowację zabytków Krakowa. Więc ta propozycja została poddana, znaczy, było pytanie, czy jest sprzeciw. Sprzeciwu nie było i Komisja przyjęła, jak rozumiem, opinię z uwagą posła Niesiołowskiego. Uwaga posła Niesiołowskiego jest oczywiście uwagą taką, że środki z Kancelarii Prezydenta powinny być przeniesione do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. I teraz… Nie, oczywiście, że nie będziemy wyjaśniać. Mamy tutaj po prostu opinię. Państwo oczywiście możecie w ramach swojej Komisji jeszcze raz się nad tym zastanowić, a teraz, proszę bardzo, otwieram dyskusję. Po kolei, tak? Fedorowicz. Ma najgłośniejszy głos, to niech mówi. Proszę, proszę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie jestem najgłośniejszym posłem, bo obok mnie siedzi były prezydent Krakowa, który zarządzał też wielkim miastem. Mi nie idzie o samą sprawę tej poprawki i tego jakiegoś błędu regulaminowego, który za chwilę posłowie zawodowcy wyjaśnią. Wydaje mi się zresztą, obawiam się, że mają słuszność, ale nie należę do osób, które się tak dobrze na tym znają. Chciałbym natomiast przypomnieć, że ta sprawa rzeczywiście toczy się od kilku lat i nie wyobrażam sobie – i mówię to z całą stanowczością – żeby na podstawie jakiejś poprawki posła można było przejść do porządku dziennego nad taką sytuacją, że to, co trwa już od ponad 30 lat, żeby tak bez publicznej dyskusji i nawet w łonie Komisji Kultury, której jestem współprzewodniczącym, mogło się tak odbyć. Absolutnie więc z tą poprawką się nie zgodzę i będę przeciwko niej głosował. Mówię o przeniesieniu pieniędzy.

Mam też protokoły z posiedzeń sejmowych i z posiedzeń mojej Komisji, w trakcie których pan minister kultury zaznacza wyraźnie – i to wszystko jest w stenogramach sejmowych – że pieniądze dla Krakowa nie będą… że pieniądze dla Krakowa będą bezpieczne.

Oczywiście każdy może uważać, że bronię tutaj jakiegoś gniazda, z którego pochodzę, ale nie chcę już wracać, bo pani poseł Skowrońska była tak miła i przyznała, z jakich powodów Kraków jest tą wielką wizytówką naszej ojczyzny, ale my tam mamy rzeczywiście sytuację, w której SKOZK, który zajmuje się tymi środkami i rewaloryzacją, stale informuje nas o tym, jak wyglądają te środki i jak są przeprowadzane. I teraz chciałbym tylko zacytować jeden akapit tego listu, który dostali wszyscy posłowie małopolscy, który brzmi tak:

„Podkreślamy, że szeroko rozumiane nakłady publiczne na odnowę zabytków w Polsce według informacji Głównego Konserwatora Zabytków wynoszą ponad 1.000.000 tys. zł rocznie. Dotacja dla Krakowa w wysokości 40.000 tys. zł. To mniej niż 4% tej sumy. Nie jest zatem prawdą, że Kraków pozbawia inne regiony możliwości uzyskania wsparcia publicznego w zakresie odnowy zabytków".

To jest list, który jest podpisany przez pana rektora Franciszka Ziejkę i jest dokumentem dlatego, że SKOZK najlepiej ze wszystkich organizacji pozarządowych, a jeżeli nie najlepiej, to wzorcowo, rozlicza się ze swoich wydatków. Przy okazji oczywiście informu-

jemy, że SKOZK popiera inicjatywę 9 największych historycznych miast polskich: Krakowa Poznania aż po Zamość, przekształcenia Funduszu w ogólnopolski narodowy fundusz rewaloryzacji miast historycznych. I prawdopodobnie do tego dojdziemy, bo przyjmuję argumenty, że to jest niekonstytucyjne, że NIK może mieć pretensje, ale kiedyś zaszczytem kolejnych prezydentów Rzeczypospolitej było to, że właśnie z ich Kancelarii i pod ich pieczą były pieniądze, które zostały przeznaczone dla stolicy Polski i dla miejsca, w którym spoczywają nasi władcy. Nie chcę już dalej rozwijać tego tematu, bo wejdę w anegdoty historyczne, ale chcę powiedzieć, że tej poprawki my, posłowie z Krakowa reprezentujący wszystkie organizacje nie przyjmiemy.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Duda.

Poseł Andrzej Duda (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, ja jednak wracam do tego stenogramu z posiedzenia Komisji, bo to jest istotna sprawa prawna, którą trzeba wyjaśnić. Przytoczę państwu, co zostało powiedziane. Pan poseł Niesiołowski zgłosił uwagę. Następnie było pytanie pana przewodniczącego: „Dziękuję, panie dyrektorze. Rozumiem, że nikt z państwa nie zgłasza uwag do projektu budżetu Kancelarii Prezydenta RP?". Zgłasza się pan poseł Niesiołowski: „Zgłosiłem. Jestem przeciwny temu. Uważam, że moja uwaga była istotna". Pan przewodniczący Maciej Mroczek: „Rozumiem, ale pan przewodniczący Rosati również zasygnalizował, że odpowiednie zmiany ustawowe rząd przygotowuje". Na to pan poseł Niesiołowski: „Ale możemy, zanim to będzie, już w tej chwili odciąć z Kancelarii te pieniądze". I zgłasza się pan poseł Maciej Mroczek: „Zgadza się. Pan przewodniczący Budnik" – błąd – „Zgłasza się pan przewodniczący Budnik. Bardzo proszę". I teraz pan poseł Budnik: „Proponuję, panie pośle, rozwiązanie kompromisowe. My wniesiemy taką uwagę – mamy prawo jako Komisja – a koreferent naszej Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych to zgłosi. Nie będziemy teraz majstrowali przy tym budżecie, bo musielibyśmy te pieniądze zagospodarować w jakiś sposób". „Dobrze" – odpowiada pan poseł Niesiołowski. „Czyli przyjmujemy opinię pozytywną z tą uwagą, o której pan mówił, czyli przyspieszenia przez rząd prac nad tą kwestią". Nie ma poprawki.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Wszystko, panie pośle?

Poseł Andrzej Duda (PiS) – spoza składu Komisji:

Mogę czytać dalej.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie, nie chodzi o to, żeby pan czytał cały stenogram.

Poseł Andrzej Duda (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ja po prostu ewidentnie widzę, że absolutnie żadna tego typu poprawka nie została tam przyjęta. I jeżeli są tutaj przedstawiciele Biura Analiz Sejmowych, to bardzo proszę, żeby wypowiedzieli się w tej kwestii, bo to jest istotna kwestia związana z funkcjonowaniem Komisji. Można wszystko ukryć w takim razie pod słowem „uwaga" i nikt nie będzie wiedział, że cokolwiek zostało przyjęte.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie pośle… Pani przewodnicząca, bardzo proszę. Proszę państwa, naprawdę nie jesteśmy w stanie w tej chwili rozstrzygnąć tego, jaki był tryb i czy rzeczywiście ta poprawka została zgłoszona we właściwym trybie czy nie. Ale chcę powiedzieć, że w ogóle nie ma to żadnego znaczenia w dniu dzisiejszym.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ma.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie ma żadnego. Poprawki rozpatrujemy zgłoszone przez komisje… Rozpatrujemy poprawki zgłoszone przez sejmowe komisje 21 listopada. Do 21 listopada macie państwo czas, żeby zdecydować, czy z Komisji wyszła poprawka czy nie. I proponuję teraz

nie mówić o poprawkach, tylko proszę odnosić się do meritum sprawy. Czyli dyskutujmy budżet Kancelarii Prezydenta. Pan poseł Szczerski się zgłasza. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jestem gościem Komisji. Pracuję w dwóch innych Komisjach i nigdy przez 2 lata nie zdarzyło mi się, żebym uczestniczył w czymś takim, co dzieje się tutaj, to znaczy, w takiej sytuacji, w której państwo dyskutujecie nad wirtualnym projektem wirtualnej poprawki, która nagle się zmaterializowała zupełnie bokiem dlatego, że nie ma słowa „poprawka" w ustach pana Niesiołowskiego, nagle pan pokazuje, że ona została zgłoszona, co jest dla mnie szokujące, bo ktoś, jeżeli ktoś zgłasza poprawkę, wnosi ją na piśmie, przewodniczący Komisji powinien być świadomy tego, że jest zgłoszona poprawka na piśmie. Ona się zmaterializowała, rozumiem, w trakcie jakoś, między posiedzeniem Komisji Regulaminowej a dzisiejszym posiedzeniem, bo w zapisie stenograficznym w ogóle nie ma słowa „poprawka". Ale to, rozumiem, jest odpowiedzialność pana przewodniczącego, że pan tutaj w Komisji Finansów stosuje inne zasady niż te, które znam z innych komisji, w których ja pracuję.

Natomiast chciałem przejść do meritum. Ja chyba jestem na tej sali jedynym posłem i jednocześnie członkiem Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, co uznaję za wielki honor i zaszczyt być w gronie osób, które opiekują się zabytkami dawnej stolicy Polski. Chciałem powiedzieć jedną rzecz. Bardzo przepraszam panią przewodniczącą Skowrońską, ale proszę nie robić takiej sytuacji, w której pani przeciwstawia Kraków całej reszcie Polski i szczuje pani inne miasta na Kraków i mówi pani, że…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie życzę sobie takich słów, panie pośle.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie pośle, ja bardzo bym prosił, żeby pan jednak używał słów przyjętych w debacie na naszej Komisji.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To znaczy, proszę przeprosić panią przewodniczącą za użycie tego bardzo…

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS) – spoza składu Komisji:

Uważam, że dzielenie…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

…bardzo brzydkiego terminu i, proszę bardzo, niech pan kontynuuje.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS) – spoza składu Komisji:

Uważam, że dzielenie posłów na krakowskich i niekrakowskich i mówienie, że my dbamy wyłącznie o partykularny interes naszego miasta jest, uważam, nieuzasadnione, dlatego że nie mówimy tutaj o kwestii partykularnego interesu Krakowa, tylko mówimy o pewnej zastałej tradycji, o utrzymaniu pewnego porządku, o tym, że wszyscy w Krakowie postrzegają tę zmianę w sposób bardzo oczywisty, że burzy się pewien ład, społeczny ład, obywatelski ład. Ład, w którym obywatele powoływani przez Prezydenta Rzeczpospolitej różnych kadencji, wszystkich prezydentów Rzeczpospolitej wspólnie tworzą komitet obywatelski, który w imieniu Polaków dzięki uprzejmości Prezydenta opiekuje się zabytkami miasta Krakowa. I nie wiem, dlaczego Platforma Obywatelska chce zniszczyć ten system, który jest ugruntowany w Krakowie, w ten sposób, że po prostu poseł Platformy Obywatelskiej wnosi poprawkę, która ma zniszczyć obywatelski sposób, obywatelską formułę współpracy Prezydenta i obywateli miasta Krakowa w celu ratowania zabytków Krakowa. Nie rozumiem tego i my w Krakowie członkowie SKOZK nie rozumiemy tego, dlaczego Platforma Obywatelska chce zniszczyć ten system, kiedy obywatele z uprzejmości Prezydenta Rzeczpospolitej opiekują się zabytkami Krakowa. Nie rozumiemy tego w Krakowie. Nie rozumiemy tego jako członkowie SKOZK, dlaczego Platforma robi to Krakowowi, dlaczego Platforma Obywatelska chce zniszczyć ten cały,

jak powiedział poseł Fedorowicz, niestety też z Platformy Obywatelskiej, więc trzeba się uderzyć we własne piersi, chce zniszczyć ten model. Bo to nie jest kwestia Kraków *versus* inne miasta. To jest po prostu kwestia Prezydent plus obywatele opiekują się zabytkami Krakowa. Nie rozumiem, dlaczego Platforma Obywatelska chce zniszczyć to wszystko, co przez tyle lat w Krakowie z powodzeniem było realizowane. Naprawdę to nas bardzo boli. To jest wielka gorycz Krakowian wobec Platformy Obywatelskiej, za to co panowie, państwo tutaj robicie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja chciałbym tutaj wziąć w obronę naszego pana przewodniczącego z Komisji Finansów Publicznych, dlatego że… Tak, już zaraz wyjaśnię dlaczego? Dlatego, że my mamy opinię nr 45 Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, w której wyraźnie jest napisane: „jednocześnie Komisja wnosi o przyjęcie następującej poprawki". I problem po przeczytaniu stenogramu, który chciałem zresztą przeczytać, ale zrobił to za mnie kolega Andrzej Duda, więc nie będę powtarzał tego, tak naprawdę nie jest w przewodniczącym Komisji Finansów, tylko problem jest w przewodniczącym Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich dlatego, że nie było poprawki, nie było głosowania w tej sprawie (były już tu cytaty), a mimo wszystko pojawia się w sprawozdaniu w opinii Komisji wniosek o poprawkę i sformułowana poprawka polegająca na przeniesieniu z jednego rozdziału do drugiego i tak dalej, czyli formalna poprawka. Ta opinia jest zrobiona nieuczciwie, tak to od razu powiedzmy. I my jako Komisja Finansów pracujemy na podstawie tej opinii, ale ta opinia po analizie stenogramu jest opinią niestety nieprawdziwą. Dlatego też rzeczywiście nie głosujemy jeszcze teraz tego wszystkiego. Dla mnie po analizie stenogramu tej poprawki w ogóle nie ma w sposób formalny. Może ona się pojawi. Także tyle dla wyjaśnienia, nie wchodząc w meritum tego sporu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie pośle Szczerski, chciałabym – pan mówił o obyczajach, o kulturze prowadzenia, o sposobie prowadzenia Komisji, użył pan słów niegodnych posła Rzeczypospolitej Polskiej przeciwko innemu posłowi w debacie, która dotyczy ważnych spraw i jest prowadzona spokojnie. Nie zostałam przeproszona przez pana. Słowa, których pan użył są niegodne, a zatem i sposób zachowania i pana honor przez pana samego został zbrukany. Dlatego, że użycie słowa „szczucie" na tej sali, kiedy podobne zachowanie nie ma miejsca, jest oburzające. I pan doskonale powinien o tym wiedzieć. Nie będę w tej sprawie czekać na pana przeprosiny tak, jak poprosił pan przewodniczący, i może to by na ten moment, w którym pan kontynuował swoje wystąpienie, wystarczyło – w tym momencie nie wystarczy. Pana wypowiedź będę kierowała do Komisji etyki, bo to jest oburzające, żeby poseł przeciwko posłowi w ten sposób na Komisji zabierał głos. Może być dyskusja trudna. Używałam słów eleganckich, używałam ich tak, aby objaśnić problem. Pan po prostu mnie obraził. Puściły panu nerwy, a powinien pan sobie je trzymać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Ja chciałem… Widzę wszystkie te ręce i bardzo proszę ich nie trzymać, bo wam te ręce po prostu omdleją. Mam, panie pośle Adamczyk, i pana na liście i mam panią poseł Rafalską i pana posła Kopycińskiego. Wszystkie osoby dostaną głos. Oczywiście pan poseł Lassota, ale żeby nie być posądzonym o kumoterstwo, nawet nie wymieniałem pańskiego nazwiska.

Mam jeszcze prośbę do pana posła Szczerskiego. W wypowiedzi pani przewodniczącej Skowrońskiej nie było niczego, co upoważniałoby pana do tego, żeby zarzucić jej szczucie. Rzeczywiście, albo pan przeprosi panią poseł, albo ja będę wtedy zmuszony również jako przewodniczący tej Komisji i prowadzący obrady do wniesienia wniosku do Komisji

Etyki Poselskiej w tej sprawie. My, panie pośle, akurat na tej Komisji nie używamy tego typu terminologii.

Teraz pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie tym razem z moim kolegą Kowalczykiem nie zgodzić się. Chciałam powiedzieć, panie przewodniczący, że twierdzenie, że jednak nie ma znaczenia ta poprawka, nie jest do końca prawdziwe, ponieważ bardzo bym chciała, żeby opinie, które są przedstawiane na tej Komisji, odpowiadały po prostu prawdzie. I w tym sensie powinno nas to wszystkich obchodzić, że osoba, która przychodzi, reprezentując Komisję, przedstawiając stanowisko, jest wiarygodna i przedstawia nam opinię, która została przyjęta i została przegłosowana. Między uwagą dotyczącą budżetu, która może być referowana jako stanowisko, wyrażenie pewnego poglądu, a zgłoszeniem tego jako poprawki jest istotna różnica. I jak długo, nie wiem, te 6 lat jestem w Komisji Finansów Publicznych, po raz pierwszy zdarzyła się taka duża rozbieżność, więc wydaje mi się, że powinniśmy mieć jednoznaczną jakby odpowiedź, czy to jest stanowisko, które zostało wypracowane i poddane pod głosowanie, a z tego, co tu przytoczono, panie przewodniczący, wygląda na to, że to była zgłoszona uwaga, a jednak nie poprawka. I w tym sensie dla nas, dla mnie w każdym razie, ma to istotne znaczenie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, dziękuję bardzo. Pan poseł Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. W pierwszej części, panie przewodniczący, szanowni państwo, odebrałem wypowiedź pani przewodniczącej Skowrońskiej jako wypowiedź, która dzieli posłów na tych krakowskich i na tych pozostałych i również takie wrażenie odniosłem. Ja sobie osobiście nie życzę, aby w ten sposób dzielić posłów. To tak nie może być. Proszę nie mówić o tym, że posłowie krakowscy zabiegają dla Krakowa. My mówimy o systemie. To nie jest propozycja posłów krakowskich, aby stworzyć Fundusz. Ten Fundusz istnieje od 35 lat. My wskazujemy na bezsensowność jego likwidacji. Żądamy opinii na temat tego, co stanie się z rozpoczętymi już projektami? Co stanie się z realizacjami w przypadku, kiedy przerwane zostanie ich finansowanie? Co stanie się z wieloletnimi planami odbudowy zabytków Krakowa, jeżeli uwaga pana posła, któregoś z posłów być może wypowiedziana w sytuacji, kiedy nie wziął leków, być może w sytuacji, kiedy miał na myśli zupełnie coś innego, jest dzisiaj… Jeżeli bierze leki oczywiście. Nie wiem, czy bierze leki. Jeżeli dzisiaj mówimy o tej uwadze jako o poprawce, to ja gorąco protestuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, każdorazowo poseł, który zgłosił uwagę, może później twierdzić, że miał zupełnie co innego na myśli. Regulamin Sejmu precyzuje bardzo dokładnie, czym jest poprawka. Regulamin Sejmu w art. 42 ust. 2a mówi, co następuje:

„Poprawki po ich ustnym zgłoszeniu na posiedzeniu komisji lub podkomisji przedstawia się na piśmie przewodniczącemu komisji lub podkomisji. Poprawki powinny zawierać wynikające z nich konsekwencje dla tekstu projektu".

W tym przypadku uwaga, jeżeli uwaga któregokolwiek posła ma być traktowana jako poprawka, powinna być ta uwaga sformułowana na piśmie, powinna mieć tytuł: „poprawka", i powinna zawierać uzasadnione konsekwencje finansowe, jeżeliby została przyjęta. W tej sytuacji, panie przewodniczący, tworzy się sztuczny byt. Wprowadzacie państwo do obiegu proceduralnego, do procedur legislacyjnych poprawkę, która *de facto* poprawką nie jest, bo zgłaszający uwagę może w każdej chwili wycofać się, mówiąc, że inna była jego intencja, aniżeli zrozumiana przez całość komisji. Mam nadzieję, że nikogo tutaj nie obraziłem.

Wracając zaś do kwestii…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie pośle…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Już kończę.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Nie, chciałem tylko zapytać, do kogo pan się zwracał, mówiąc, że wprowadzamy? Powiedział pan, że wprowadzacie do obiegu dokument jakiś, tak?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:
Do Komisji.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Kogo pan miał na myśli?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:
Przede wszystkim mam na myśli sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, ale także mam na myśli...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
To proszę kierować te uwagi pod właściwym adresem...

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:
Dobrze.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
…bo tak, to odebraliśmy, że to my, Komisja Finansów Publicznych coś wprowadza do obiegu.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, ale jeżeli Komisja Finansów Publicznych proceduje nad uwagą, która nie jest poprawką, więc legalizuje…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Panie pośle…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:
…uwagę jako poprawkę.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Panie pośle, przepraszam bardzo, ale tu jest poprawka zatytułowana: „Poprawka". Jest formalnie zgodna ze wszystkimi regułami i jest podpisana. Co pan ode mnie chce, żebym ja jako przewodniczący Komisji, który dostaje ten papier od innej Komisji, miał go kwestionować? Przecież powiedziałem na początku, proponuję, nie kontynuujmy tej dyskusji. Sprawa poprawki wraca do Komisji Regulaminowej. Proszę tam ustalić, czy poprawka była, czy nie. Do 21. jest czas na zgłaszanie poprawek, wszelkich. Decyzje w sprawach poprawek będą podejmowane 22. I proponuję dłużej nie dyskutować na ten temat. Pan poseł Szczerski.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:
Przepraszam, proszę mi pozwolić jeszcze wrócić do pierwszej części.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Przepraszam bardzo, ale niech pan już kończy.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:
Już kończę. Chciałem konkludować. Otóż pomijając, kwestie proceduralne, które tutaj budzą wiele wątpliwości, odnoszę się do samej propozycji, do samej opinii Komisji Finansów Publicznych. Zwracam się do wszystkich państwa z apelem, aby nie opiniować pozytywnie czegoś, co jest uwagą, moim zdaniem niestosowną, nieprzemyślaną, uwagą, która nie bierze pod uwagę… którą zgłaszając, nie rozważono skutków finansowych, skutków dotyczących planów odnowy zabytków Krakowa, konkretnych projektów, konkretnych zabytków, które były w planie objęte finansowaniem corocznym z Kancelarii Prezydenta.

Zwracam uwagę po raz kolejny jako kolejny mówca i mam nadzieję, że pozostali koledzy również to uczynią, że oto ponad 1.000.000 tys. zł przeznacza się na odnowę zabytków w Polsce, że 4% tej kwoty to Kraków. Przecież państwo doskonale wiecie, że nie można zakładać symetrii pomiędzy zabytkiem, jakim jest Wawel, a innymi zabytkami na terenie Rzeczypospolitej. Musimy pamiętać, że Kraków ma znaczenie szczególne. Mam nadzieję,

że państwo nie chcecie podważać tej prawdy oczywistej. Kraków ma znaczenie ogólne. I jeżeli wiemy, że stolica Polski, jaką jest Warszawa, ma znaczenie szczególne, to tutaj przez całe lata koncentrowano wysiłek państwa na jej odbudowie, na budowie szczególnie zorganizowanej infrastruktury, chociażby komunikacyjnej, na budowie wszystkiego, czego potrzebuje stolica. I jeżeli mówimy o Krakowie jako miejscu szczególnym nie tylko w historii Polski, ale miejscu szczególnym na mapie Polski, to również musimy mieć świadomość, że w sposób szczególny zabytki Krakowa muszą być finansowane. Zwracam się do państwa po raz kolejny z prośbą, aby nie opiniować pozytywnie tej uwagi posła zgłoszonej na którymś z posiedzeń Komisji Regulaminowej. Zwróćcie państwo uwagę, że stawiacie – zwracam się do większości koalicyjnej – że stawiacie w pozycji nieskutecznych klientów swoich kolegów posłów z Małopolski, a z Krakowa w szczególności. Jeden prominentny polityk, poseł Platformy Obywatelskiej w jednym z artykułów prasowych lokalnej gazety stwierdził, że minister Zdrojewski obiecał już wcześniej, że jeśli będą jakiekolwiek zmiany w finansowaniu zabytków, Kraków na tym nie ucierpi. To jest bzdura, to jest nieprawda. Kraków na tym ucierpi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie pośle, zwracam się też do wszystkich posłów, którzy, jak domyślam się i chcę wierzyć, w dobrej wierze bronią tutaj praw Krakowa do tego rozwiązania, z którym mamy do czynienia. Wątpliwości wobec tego rozwiązania mają charakter prawny i konstytucyjny, nie finansowy w tej chwili. Przede wszystkim nie ma żadnych uprawnień konstytucyjnych ani ustawowych urzędu pana prezydenta Rzeczypospolitej, które dotyczą renowacji zabytków, w ogóle szerzej spraw kultury. Kompetencje konstytucyjne Prezydenta są przecież ściśle określone w Konstytucji i odpowiednich ustawach. To po pierwsze.

Po drugie, nie ma w istocie podstawy prawnej do tego, żeby Fundusz Ochrony Zabytków Krakowa był usytuowany w Kancelarii Prezydenta. Ustawa z 1985 r. mówi jedynie to, że biuro obsługujące Społeczny Komitet jest finansowane z funduszów ówczesnej Rady Państwa, natomiast nie ma mowy o tym, gdzie konkretnie przyporządkowany jest Fundusz.

Po trzecie, wymogi spójności polityki opieki i ochrony zabytków w Polsce wymagają, aby było jedno centrum, z którego finansuje się wszystkie wydatki i cały wysiłek całego społeczeństwa przeznaczony na ochronę zabytków historycznych. W tej chwili mamy do czynienia z sytuacją, w której większość tych obowiązków i środków jest w gestii Ministra Kultury, natomiast jest jeden Fundusz wyłączony z gestii Ministra Kultury i znajduje się w gestii Prezydenta Rzeczpospolitej. Z punktu widzenia prawno-konstytucyjnego jest to rozwiązanie, które po prostu nie ma podstaw formalno-prawnych i które trzeba w którymś momencie zmienić.

A drugą sprawą całkowicie inną jest kwota przeznaczana na ochronę zabytków Krakowa. I w ogóle o tym nie rozmawiamy. Wniosek z tego, co ja pamiętam na Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, pana posła Niesiołowskiego dotyczył zmiany usytuowania tego Funduszu, a nie ograniczania. Z wcześniejszych wypowiedzi panów wynikałoby, że dyskutujemy likwidację wszystkich środków dla Krakowa, co oczywiście nie jest ani intencją, ani zamierzeniem tego posiedzenia.

Pan poseł Szczerski prosił o głos.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Sprawa jest bardzo ważna i merytorycznie istotna. Proszę zrozumieć moje jako członka SKOZK rozgoryczenie merytoryczne tą sytuacją i emocje, które się z tym wiązały. Nie chciałbym natomiast, żeby sprawa istotna dla Krakowa i dla SKOZK była w jakimś stopniu skażona czy przyćmiona sporem osobistym o słowa, które padły, dlatego proszę o wycofanie, wycofuję te słowa, które wypowiedziałem. Proszę o to, aby państwo przyjęli to wycofanie słowa, które wypowiedziałem, jako zamknięcie sprawy dlatego, że chciałem, żeby dyskusja miała charakter merytoryczny. Za użycie słów, które… Wrażliwość na słowa każdy ma inną. Jeżeli państwa wrażliwość te słowa przekroczyły, to przepraszam za te słowa. Natomiast, mówię, nie chciałbym… robię to dlatego, że nie chciałbym, żeby sprawa istotna dla Krakowa

była w jakiś sposób skażona, ta dyskusja, sprawami osobistych tutaj jakichś niechęci. Ale proszę też zrozumieć moje emocje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan poseł Lassota.

Poseł Józef Lassota (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, rzeczywiście emocje są wysokie, na wysokim poziomie. Sprawa jest ważna nie tylko dlatego, że Kraków ma od niecałych 30 lat tego rodzaju – trzeba powiedzieć – przywilej oczywiście, ale też to nie jest tak, że ktoś wymyślił ten przywilej, tylko to jest przywilej, który uznano kiedyś za słuszny, i uważam, że w dalszym ciągu on jest uzasadniony całkowicie.

Chciałbym zwrócić uwagę na 3 elementy. Pierwszy to to, co pan przewodniczący mówił o kompetencjach Prezydenta i pewnym porządku legislacyjnym. Do dzisiaj funkcjonuje, jak pan przewodniczący zwrócił uwagę ustawa z 1985 r. mimo, że wtedy nie było Kancelarii Prezydenta – była Rada Państwa. Ona funkcjonuje i póki co nikt jej nie uchylił, więc myślę, że mimo że Najwyższa Izba Kontroli pewne uwagi zgłasza, to należy, po pierwsze, przystąpić do uregulowania prawnego tej sprawy, a potem dopiero możemy rozmawiać o tym, jak to należy zrobić. Myślę, że nic by się nie stało, gdyby faktycznie to zostało uregulowane. Być może zostałoby to również tak, jak jest, czyli w Kancelarii Prezydenta. To Prezydent przecież nadaje swoją decyzją charakter miasta historycznego. Kraków był, zdaje się, pierwszy, ale w tej chwili tych miast jest więcej. To jest jakieś uzasadnienie, bo to Prezydent wyznacza obszar i nadaje swoją decyzją – nie pamiętam, jak to się nazywa dokładnie – charakter miasta historycznego formalnie, prawda? Myślę więc, że nad tym trzeba popracować i to trzeba by było zrobić, bo faktycznie jest jakiś problem.

Druga sprawa, też tak na przyszłość. Jak już tu pan poseł Fedorowicz mówił, jest ta inicjatywa tych miast historycznych, które Prezydent uznał za miasta historyczne, aby faktycznie w przyszłości powstał fundusz rewaloryzacji zabytków miast historycznych, bo to jest zrozumiałe również dla nas z Krakowa czy Małopolski, że potrzeby są wszędzie, aczkolwiek prawdą jest, że – może to zabrzmi nie najlepiej – Kraków jest jeden w Polsce, co by nie powiedzieć. Jeśli popatrzyć na to z punktu widzenia zarówno wartości jak i zainteresowania nie tylko turystów, ale i głów państw, jest to sprawa, którą należy uznać.

Sprawa SKOZK. A właściwie to jeszcze jedno. Ja powiem tak, mimo że my tu mamy jeden pogląd, powiem szczerze, wystąpienie posła Szczerskiego dla mnie też było dosyć trudne do przyjęcia, bo tylko w kategoriach politycznych to określił, a przecież należy rozmawiać merytorycznie, natomiast, panie przewodniczący – właściwie do wszystkich państwa się zwracam – jednak wrócę do tej sprawy opinii Komisji Regulaminowej. Otóż jeśli mówimy, że pan poseł – tak to było przedstawione – Szczerski obraził, prawda, panią przewodniczącą – to jest sprawa indywidualna i pomiędzy państwem będzie się rozgrywać – natomiast, powiem szczerze, dla mnie przedstawienie opinii fałszywej w stosunku do tego, co się działo na Komisji, co jest w stenogramie, jest nadużyciem znacznie bardziej poważnym, bo to graniczy, proszę państwa, z wprowadzaniem świadomym w błąd również Komisji Finansów Publicznej i całej opinii publicznej. To jest sprawa, która kwalifikuje się do poważnego rozpatrzenia, nie tylko sprawdzenia, jak to naprawdę było, ale jeśli to jest fałszywa opinia, przekaz napisany i podpisany, i pan przewodniczący słusznie mówi, że ma taką opinię i tym się kieruje, bo przecież nie będzie ingerował w to, co przedstawia przewodniczący Komisji Regulaminowej, to to jest sprawa, która jest nie tylko naganna. Moim zdaniem jest to sprawa, która się kwalifikuje w kategoriach karnych. Nie jestem prawnikiem, ale prawdopodobnie tak to niestety musiałoby być. Więc ja nie wiem, czy teraz też można sobie tak zrobić, że skoro są problemy, to niech Komisja jeszcze raz rozpatrzy. Mamy stenogram, mamy dokumenty i jest to sprawa, która moim zdaniem na tym etapie jest przesądzona. Nie było wniosku przyjętego przez Komisję Regulaminową o przesunięcie tych środków.

Jeszcze sprawa samej kwoty, bo to jest kolejna sprawa, którą… Oczywiście, że pani przewodnicząca Skowrońska powiedziała tutaj, prawda, że w latach 2001-2013 Kraków

otrzymał z tego tytułu 450.000 tys. zł. I to jest prawda. Natomiast jeśli przyjmiemy do wiadomości fakt, że – to również przedstawił poseł Fedorowicz – rocznie według informacji Generalnego Konserwatora Zabytków jest przeznaczane na zabytki w Polsce 1.000.000 tys. zł, to przyjmując te 12 lat, to jest pewnie między 10.000.000 tys. zł a 12.000.000 tys. zł na zabytki w Polsce. Proszę więc tak zestawiać liczby, a nie przedstawiać liczby z 12 lat dla Krakowa – 450.000 tys. zł, nie mówiąc o innych środkach.

Druga sprawa jest taka. Otóż pewnie część z państwa posłów wie, ale system, który wypracował Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, którego też kiedyś byłem członkiem, ale za kadencji prezydenta Lecha Kaczyńskiego zostałem usunięty, zawiera taką zasadę, że do tych środków dopłacają właściciele około razy 1,6, czyli… Różnie to bywa, ale niech będzie 50%, czyli półtora razy więcej, czyli mamy automatycznie… Dobrze, być może, że nie mam aktualnych informacji. A więc to nie jest tak, że wszyscy tylko czekają na te środki, żeby wykorzystać i przeznaczyć na odnowę, bo środki również są dokładane.

Kolejna sprawa. Ci z państwa, którzy pewnie funkcjonują w tej branży, wiedzą doskonale, tak naprawdę ta rewaloryzacja zabytków nigdy się nie kończy i się nie skończy dlatego, że zabytki, które 20 czy 30 lat temu się odnowiło, czy 40 lat temu, znowu trzeba odnawiać, prawda? To nie dotyczy tylko Krakowa. Dotyczy to wszystkich zabytków czy obiektów, które są pod ochroną.

Także reasumując, oczywiście trzeba pracować nad tym, żeby te sprawy prawne uregulować, żeby to było wszystko zgodne z prawem, natomiast te skłonności do tego… Panie przewodniczący, jednak są te skłonności do tego, żeby ten Fundusz zabrać, jeżeli nie w całości, to przynajmniej w części. One są, bo przecież jeszcze w trzeciej kadencji, kiedy byłem w Sejmie, ta dyskusja już się odbywała. Tak, że ja to wszystko rozumiem, dlatego znajdźmy sposób, żeby rzeczywiście znaleźć możliwość finansowania innych zabytków, ale nie przerywajmy tego w sumie dobrego działania, które się dzieje w Krakowie. I ten apel również, który pan poseł Adamczyk wystosował, też podtrzymuję, żebyście państwo potraktowali tę sprawę jako sprawę ważną nie tylko ze względów historycznych, ale ze względu na potrzeby i efekty, które przyniosły te środki w ciągu tych wielu lat, aby utrzymać ten Fundusz i w takiej wysokości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, dziękuję bardzo. Jeszcze może uzupełniającą informację. Sprawdziliśmy, ile jest środków przeznaczonych w budżecie Ministra Kultury i w budżetach wojewodów na kulturę, na szeroko rozumianą ochronę zabytków, dokumentację zabytków i opiekę nad zabytkami. W budżecie Ministra Kultury w ogóle jest 29.104 tys. zł w rozdziale – Ośrodki ochrony i dokumentacji zabytków, oraz 102.613 tys. zł w rozdziale – Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami. Łącznie pan minister kultury ma mniej więcej 131.000 tys. zł – 132.000 tys. zł. Oprócz tego w budżetach wojewodów: ochrona zabytków – 32.500 tys. zł, i wojewódzkie urzędy ochrony zabytków – 51.000 tys. zł, czyli razem 83.000 tys. zł. Jak dodamy te dwie liczby, to mamy około 210.000 tys. zł – 220.000 tys. zł środków przeznaczanych na ochronę zabytków, także nie wiem, skąd się wziął ten miliard? On może obejmuje pieniądze niepubliczne, unijne, samorządowe, fundacje jakieś? W każdym razie nie są to na pewno pieniądze z budżetu państwa. Tyle tytułem wyjaśnienia.

Jako następny o głos prosił pan przewodniczący Mroczek. Bardzo proszę.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Krótkie dwie sprawy. Jedna, jeżeli oczywiście pan poseł Lassota doszukał się tutaj jakiegoś oszustwa, to nie tylko ma prawo, ale pewnie i obowiązek, na pewno obowiązek, powiadomienia odpowiednich organów, do czego oczywiście zachęcam.

Po drugie, uznałem poprawkę, przepraszam, uwagę, którą zgłosił pan poseł Niesiołowski jako poprawkę, co zresztą potwierdził własnoręcznym podpisem na odpowiednim dokumencie.

Po trzecie, umknął, co zresztą powiedział pan przewodniczący Rosati, wszystkim zaangażowanym w tę debatę, w tę dyskusję fakt, że nie chodziło o zabranie pieniędzy

Krakowowi, tylko po prostu o przesuniecie z części 01, dział 921, rozdział 92132 do części 24, dział 921 rozdział 92123. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Kopyciński.

Poseł Sławomir Kopyciński (TR):

Wysoka Komisjo, chciałbym zauważyć, że jesteśmy Komisją Finansów Publicznych, a nie komisją śledczą i naprawdę nie mamy ani takich możliwości, ani takich uprawnień, żeby rozstrzygać, w jaki sposób ta poprawka została złożona, kto ją podpisał *et cetera*. Otrzymaliśmy konkretny dokument zawarty w druku sejmowym 1779 i proponuję, żebyśmy po prostu to, co jest w konkretnym druku sejmowym, w dokumencie nam przekazanym, zaczęli omawiać, bo mam wrażenie graniczące z pewnością, że ta dyskusja zupełnie niepotrzebnie zbacza na inne tory. Są inne gremia od tego, żeby wyjaśnić sprawę tej poprawki. Do tego zachęcam i bardzo bym prosił, apeluję do wszystkich tutaj, żebyśmy nie paraliżowali dalszych prac Komisji w tej sprawie. Mamy konkretny numer druku i na tym się skupmy, bo tak postępowaliśmy każdorazowo, omawiając inne części budżetowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Szydło.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Panie przewodniczący, pozwolę sobie nie zgodzić się z opinią mojego przedmówcy. Składam wniosek formalny, żeby nie rozpatrywać tego sprawozdania na dzisiejszym posiedzeniu, żeby wyjaśnić, czy rzeczywiście ta poprawka została złożona czy nie, dlatego, że są wątpliwości, o czym było powiedziane już bardzo dużo na ten temat. Popieram głos pana posła Lassoty, który, uważam, że bardzo trafnie stwierdził, że jeżeli są wątpliwości, nie wiemy, skąd ta poprawka się wzięła, czy w ogóle została złożona, to powinniśmy przede wszystkim mieć to wyjaśnione. Bez względu na to, czy jesteśmy Komisją Finansów Publicznych, jakakolwiek komisja sejmowa nie powinna pracować nad sprawozdaniem, co do którego są wątpliwości, czy jest prawdziwe. To po pierwsze.

Po drugie, panie przewodniczący, jeszcze dwa zdania tutaj, jeśli pan pozwoli, do pańskiej wypowiedzi. Bo rzeczywiście jeżeli są zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli, to być może trzeba dopracować, na pewno trzeba dopracować takie rozwiązania, żeby wydawanie środków publicznych było zgodne z zaleceniami Najwyższej Izby Kontroli, natomiast nie sądzę, ażeby była tutaj z pana strony taka sugestia, że te pieniądze do tej pory były wydawane bezpodstawnie i niezgodnie z prawem, bo wówczas musielibyśmy zakwestionować wszystkie budżety, które były przygotowywane. To jest druga kwestia.

I trzecia kwestia. Nie dziwcie się państwo, że ta sprawa wywołuje tak ogromne emocje. I to nie jest tak, panie przewodniczący, jak pan mówi, że wniosek dotyczy jedynie dostosowania do zaleceń Najwyższej Izby Kontroli, a nie ma z waszej strony chęci likwidacji tego Funduszu, ponieważ to z waszej strony przede wszystkim padają takie sugestie. I od dwóch lat ustawicznie właśnie na Komisji Finansów podnoszona jest ta sprawa, że Fundusz Ochrony Zabytków Krakowa należy zlikwidować, należy to włączyć do Ministerstwa Kultury. W białych rękawiczkach próbujecie poprzez właśnie włączenie do budżetu Ministra Kultury zlikwidować coś, co w tej chwili jest wyodrębnionym bytem. I my o tym mówimy. Uważamy, że ten wyodrębniony byt powinien być nadal pozostawiony. A inną kwestią jest to, że należy rozważać i wskazywać środki na rewaloryzację zabytków w innych miastach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, więc ja ze smutkiem stwierdzam, że dołączyła pani jednak w tonie swojej wypowiedzi do tego, o czym mówił, czy jak mówił pan poseł Szczerski. Pan poseł Szczerski oskarżył nas o niszczenie jakichś bytów obywatelskich mimo, że intencją tej dyskusji, jak rozumiem, jest po prostu uregulowanie stanu prawnego. Pani powiedziała z kolei, że naszą intencją jest zniszczenie Funduszu i że robimy to w białych rękawiczkach. Jeżeli – ja wielokrotnie o tym mówiłem – będziemy przypisywać sobie złe intencje, to my się tu nigdy nie porozumiemy. Być może nie wszystkim

zależy na tym, żeby się porozumieć, ale musi być przynajmniej jakieś minimum dobrej woli i jakieś elementarne założenie, że druga strona nie chce z kolei tej pierwszej strony czy drugiej strony po prostu oszukiwać bez przerwy. O nieformalnym statusie Funduszu mówiła Najwyższa Izba Kontroli. Najwyższa Izba Kontroli, jeżeli już politycznie chce pani dyskutować, kierowana jest przez polityka, który nie był związany z Platformą Obywatelską. Zwracano na to uwagę przez ostatnie dwa lata. Pełniąc funkcję przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, w ubiegłym roku, poważnie przyjąłem te zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli i zacząłem zastanawiać się, w jaki sposób możemy te nieprawidłowości usunąć. Zostałem posądzony tak, jak dzisiaj podczas tej dyskusji, w sposób taki dosyć, powiedziałbym, bezceremonialny o jakąś ukrytą agendę i jakieś plany likwidacji Funduszu. Ja powiedziałem, że przecież nie o to nam chodzi, chodzi tylko o to, żeby środki publiczne, które przekazujemy niepublicznej organizacji, były wydawane w sposób zgodny z prawem. Obecne usytuowanie tak, jak powiedziałem, nie ma podstaw prawnych. Nie ma przepisu, który powiada: Kancelaria Prezydenta dysponuje Funduszem. Nie ma takiego zapisu prawnego. To jest tradycja, która się utarła. To się wiąże z całym szeregiem niedogodności formalnych. Najwyższa Izba Kontroli wskazuje, że kontrola wydatkowania tych środków jest na przykład utrudniona w takiej strukturze. To nie są wydumane argumenty. I tu nie ma jakiegoś politycznego zamachu na cokolwiek. Jest oczywiście wymiar polityczny tego również, ale on nie przebiega tak, jak przebiegają podziały partyjne, tyle tylko że przebiega być może pomiędzy szczególnym traktowaniem jednego miasta, bardzo szczególnego miasta, ale jednak jednego, i wszystkich pozostałych miast. Więc ja apeluję, aby nie oskarżać o złe intencje. Mówmy o faktach i o konkretach.

Jeśli chodzi o opinię Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, przychylam się do opinii, które mówią, że w takiej sytuacji nie możemy jej dzisiaj rozpatrywać. Mam prośbę do pana przewodniczącego, żeby sprawę spróbował wyjaśnić tak, żebyśmy mieli tutaj, na kolejne posiedzenie, opinię, która nie będzie budziła wątpliwości takich, jak w tej chwili. Być może tam zaszło nieporozumienie, być może użyto niewłaściwych słów. Nie sądzę, żeby była jakaś, nie wiem, zła wola w tym wszystkim, ale też tego wykluczyć nie mogę tak na wszelki wypadek, więc proszę po prostu o wyjaśnienie tej sprawy. I dopiero wtedy, kiedy ta sprawa zostanie wyjaśniona i będziemy mieli jednoznaczną opinię – oczywiście ona może być przyjęta większością głosów i mogą być posłowie, którzy się z nią nie zgadzają, ale żeby nie było wątpliwości dotyczących procedury jej przyjęcia po prostu – wrócimy do tematu budżetu Kancelarii Prezydenta. W tej chwili dyskusję nad budżetem Kancelarii Prezydenta proponuję zawiesić.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Jeszcze jedno zadanie, jeżeli pan pozwoli, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Panie przewodniczący, myślę, że pan niepotrzebnie odbiera całą tę dyskusję osobiście, bo nikt pana nie oskarża, że to pan chce zlikwidować ten Fundusz, natomiast państwa zachowanie i prace, chociażby ten wniosek nieszczęsny Komisji Regulaminowej, wskazuje na to, że jesteście państwo nieprzygotowani do tej dyskusji, skoro były i są zalecenia Najwyższej Izby Kontroli, to ja pytam, co na to rząd? Czemu do tej pory nie ma też ze strony rządu jakiejś propozycji? Czemu nie ma ze strony Kancelarii Prezydenta propozycji, tylko pojawiają się ciągle jakieś dziwne głosy w dyskusjach właśnie nad budżetem ze strony posłów. I jeszcze raz podkreślę i tutaj proszę… Ja akurat ze swoich słów się nie wycofam. Uważam, że to jest działanie, które ma na celu zlikwidowanie wyodrębnionego Funduszu Ochrony Zabytków Krakowa i włączenie go w całą tę pulę budżetu Ministerstwa Kultury, gdzie wiadomo, że dojedzie do tego, że to będzie w jakiś tam sposób wrzucone do wspólnego worka i inaczej liczone. I jeszcze raz podkreślam, Prawo i Sprawiedliwość, posłowie Prawa i Sprawiedliwości są jak najbardziej za tym, żeby znaleźć i wskazać dodatkowe środki na ochronę zabytków tych ważnych miast w całym kraju. I myślę, że sposób realizacji tego taki, jaki jest realizowany w Krakowie,

jest dobrym przykładem, jak można to robić. I można z tego skorzystać. Natomiast nasz wniosek jest taki, ażeby nie niszczyć czegoś, co w tej chwili dobrze funkcjonuje.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kowalczyk. Z tym, że, panie pośle, bo złożyłem pewną propozycję i chciałem, żeby członkowie Komisji się do niej odnieśli, żebyśmy zawiesili dyskusję nad budżetem Kancelarii Prezydenta do czasu otrzymania opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jedno zdanie, panie przewodniczący. Ponieważ… Proszę się nie dziwić, że takie intencje są przypisywane dlatego, że analizując stenogram z posiedzenia Komisji Regulaminowej, wielokrotnie pojawiały się wypowiedzi, że Minister Kultury miał przygotować projekt zdejmujący z Kancelarii Prezydenta ten Fundusz utworzony, ale tego projektu nadal nie ma. I czekamy, że rząd przygotuje odpowiednią, stosowną ustawę. I byłoby jak gdyby bezpieczne, bo nikt się nie upiera, że te pieniądze muszą iść przez Kancelarię Prezydenta, mogą iść przez Ministra Kultury, natomiast ważne jest, żeby był ten Fundusz wydzielony. Natomiast jeśli takiej ustawy nie ma, a są próby zdejmowania pieniędzy, to proszę się nie dziwić, że takie są podejrzenia o takie intencje. Ja mam więc pytanie – nie ma chyba dzisiaj przedstawicieli Ministerstwa Kultury – czy przygotowuje jakiekolwiek rozwiązania prawne, które z jednej strony przenosiłyby pieniądze z Kancelarii Prezydenta, ale z drugiej strony dawałyby pełną gwarancję zabezpieczenia kwoty na Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Jeśli takie zabezpieczenie będzie, ale najpierw zabezpieczenie prawne, ustawowe, a dopiero później zdejmowanie pieniędzy, wtedy nie byłoby podejrzenia o takie intencje likwidacji tego czy innego funduszu. Jeśli takie prawne rozwiązanie będzie – więc tutaj zwracam się do Ministerstwa Kultury, kiedy takie rozwiązanie będzie – to będzie można inaczej dyskutować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Oczywiście nie mamy przedstawiciela Ministerstwa Kultury na sali, ale przypomnę, że przy okazji jednego z wcześniejszych posiedzeń, kiedy omawialiśmy chyba właśnie budżet Ministerstwa Kultury, osobiście zwróciłem się do Ministra Kultury z prośbą o przygotowanie zmiany prawnej, która doprowadziłaby do uregulowania tej sytuacji. Minister Kultury przyjął do wiadomości, kiwając głową. Natomiast, pani przewodnicząca i panie pośle, przecież Sejm ma inicjatywę ustawodawczą. Naprawdę nie trzeba czekać i oglądać się na Kancelarię Prezydenta, na rząd. Jeżeli widzimy, że coś się takiego złego dzieje, to przecież możemy podjąć w tej sprawie decyzję.

Jeżeli nie ma sprzeciwu wobec wniosku o przerwanie dyskusji, jeśli chodzi o budżet Kancelarii Prezydenta, to przejdziemy do pozostałych części budżetowych, bo mamy gości, którzy tutaj czekają na to, aby ich części budżetowe zostały omówione.

Poseł Beata Szydło (PiS):

Jest sprzeciw, panie przewodniczący. Chcielibyśmy jeszcze zakończyć tę dyskusję, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To ja w takim razie poproszę o przegłosowanie tego. Składam wniosek o przerwanie dyskusji na temat budżetu Kancelarii Prezydenta (część budżetowa 01)…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, zanim…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak?

Poseł Beata Szydło (PiS):

Czyli rozumiem, że mój wniosek formalny o to, żeby skierować ponownie to sprawozdanie też zostanie przegłosowany, tak?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę składać formalne wnioski. Proszę bardzo, kto z pań i panów posłów jest za tym, aby zawiesić dyskusję dotyczącą budżetu Kancelarii Prezydenta w oczekiwaniu na opinię i niebudzące wątpliwości stanowisko Komisji Regulaminowej? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu?

Trzynaście?

Sekretarz Komisji Michał Nowak:

13 głosów za, 4 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do omówienia kolejnej części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu. Ponownie pan przewodniczący Mroczek, bardzo proszę.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, budżet Kancelarii Sejmu, część budżetową 02 przedstawił szef Kancelarii pan Lech Czapla. Omówił szczegółowo planowane kwoty dochodów i wydatków Kancelarii, podkreślając, że planowane dochody są mniejsze w porównaniu do roku poprzedniego, co spowodowane jest między innymi mniejszymi wpływami z wynajmu i sprzedaży publikacji własnych.

Poseł koreferent od strony technicznej przejrzystości dokumentu i opisu poszczególnych paragrafów nie miała zastrzeżeń. Podkreśliła jednak, że jest to budżet nierozwojowy, bardzo oszczędny i zabezpiecza jedynie minimum niezbędne do prawidłowego działania Kancelarii. Zwróciła uwagę na planowane wynagrodzenia, które od lat pozostają na niezmienionym poziomie. I to dotyczy zarówno pracowników Kancelarii Sejmu jak i pracowników Biur Poselskich i samych posłów. Apelowała o zwiększenie ryczałtu na prowadzenie biur poselskich. Zaznaczyła również, że mimo apeli posłów o zwiększenie im dostępu do samochodów służbowych brak jest w planie budżetu środków przeznaczonych na zakup nowego taboru samochodowego. Prosiła o udostępnienie większej liczby pokojów do pracy posłów. Pomimo swoich uwag koreferent proponowała pozytywne zaopiniowanie tej części, dlatego też, panie przewodniczący, Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu państwa w zakresie części 02 – Kancelaria Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Koreferentem jest pani przewodnicząca Skowrońska, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, państwo ministrowie, w części 02 – Kancelaria Sejmu, mamy do czynienia z bardzo oszczędnym zaplanowaniem wydatków. W tym przypadku chciałabym poinformować i przypomnieć, że podstawą do porównania jest budżet po nowelizacji. W nowelizacji zmniejszyliśmy kwotę na funkcjonowanie Kancelarii Sejmu o kwotę 12.153 tys. zł. Chciałabym również, żeby państwo pamiętali, że przygotowując budżet na 2013 r., w uzgodnieniu z Kancelarią Sejmu w stosunku do pierwszego projektu dokonywane były zmniejszenia. Chcę powiedzieć, że ten budżet został zaplanowany bardzo oszczędnie. Chcę zwrócić jedynie uwagę – i w tym przypadku pewnie tylko kilka naprawdę liczb – że ogółem w tym projekcie wydatki zaplanowane są w wysokości 407.759 tys. zł. Z tego dla komórek organizacyjnych Sejmu – 219.192 tys. zł, na świadczenia poselskie, w czym mieści się również funkcjonowanie Biur Poselskich i pieniądze przeznaczone dla klubów poselskich – 188.600 tys. zł. Jeśli chodzi o dyskusję, która się toczy od tylu lat, to są sprawy związane z inwestycjami, które są planowane, ale są bardzo ostrożnie realizowane bądź nie są planowane w kolejnych budżetach. Ma to trochę inny charakter niż sam pan przewodniczący Mroczek powiedział, niż tocząca się dyskusja w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Chciałabym zwrócić uwagę państwa posłów, że jednym z wydatków, który ma charakter przygotowywania się do inwestycji, to są wydatki przeznaczone na dokumentację budynku komisji sejmowych. W tym budżecie przeznaczono na ten cel kwotę 1564 tys. zł. Chciałabym bardzo serdecznie poprosić pewnie o krótkie objaśnienie, na jakim etapie – wiele razy próbowaliśmy o tej sprawie rozmawiać w parlamencie, bo to nie jest sprawa tej

kadencji, poprzedniej, ale szeregu kadencji wstecz –jest planowanie czy rozmawianie o planowanych inwestycjach? O tym, jakie są warunki, państwo posłowie doskonale wiedzą. Chciałabym zapytać jeszcze, bo prawdopodobnie tak, jak dla mnie, choć to nie jest moja indywidualna sprawa… o zaplanowane nagrody za wieloletnią pracę dla pracowników biur poselskich. Myślę, że ta sprawa jest mało znana posłom. Przeznaczono tam kwotę i przygotowano taką rezerwę, niemniej jednak z tego, co wiem dzięki kontaktom z posłami, ta sprawa dotycząca trybu przyjmowania pracowników do pracy w biurach poselskich i potem przyznawania im nagrody za wieloletnią pracę stosownie do pragmatyki przyjętej w parlamencie nie jest znana posłom. O jednej rzeczy chciałabym państwa poinformować, że wyjątkową dalekowzrocznością wykazała się Kancelaria Sejmu, planując między innymi wydatki na nagrody, tak zwane trzynastki dla pracowników znoszonych biur poselskich, bo tutaj mamy wskazanie, to taka ciekawostka, że około 30 osób to osoby wybrane do Parlamentu Europejskiego. Ten szacunek jest taki… Tak, około 8 osób wybranych w wyborach samorządowych. Rozumiem, że tylu spośród parlamentarzystów może być prezydentami miast bądź radnymi albo… Tak, że jesteśmy bardzo ciekawi, jakie zdobędą poparcie, jaki szacunek. W budżecie zaplanowano wydatki na ten cel. Chciałabym powiedzieć, że zarówno w Kancelarii Sejmu jak i w Kancelarii Senatu pojawia się pozycja na pracę biur przy Komisji Europejskiej. To jest kwota nieprzekraczająca w Kancelarii Sejmu 500 tys. zł, a w przypadku Kancelarii Senatu powiem później. Chciałabym zapytać o tryb powoływania przedstawiciela, który reprezentuje? W budżecie mamy taką informację, że są na ten cel przeznaczone dodatkowe środki. Myślę, że będę wyrazicielem opinii pań i panów posłów, mówiąc, że ten budżet został bardzo oszczędnie zaplanowany, o czym przekonują się na co dzień panie i panowie posłowie. Mimo wszystko rozumiem tę oszczędność. Chciałabym, żeby nastały lepsze czasy, jak to się mówi, ale do dyskusji związanej między innymi z inwestycjami chciałabym namówić, bo Kancelaria wykazuje się niezwykłą ostrożnością, abyśmy w konsensusie rozmawiali. Ta sprawa nie służy ani tej kadencji, ani tym posłom. Ta sprawa ma charakter ogólny, po drugie, dyskutowaliśmy o współpracy pana prezydenta w tej części, którą tak długo omawialiśmy, a to jest też ważne miejsce w państwie polskim. Nie tylko dla indywidualnie przypisanych dzisiaj czy sprawujących mandat posłów czy senatorów, ale również w przyszłości to jest ważna instytucja państwa polskiego. Chodzi o to, żebyśmy wszystkie przedsięwzięcia inwestycyjne w ten sposób traktowali. A że jest to budżet oszczędny, sami państwo zobaczą, bo pewnie ta część jest przeczytana, przygotowana i oceniona przez państwa posłów, jak będzie wyglądał kolejny rok budżetowy Kancelarii Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie ma chętnych? Nie ma. Dziękuję bardzo. Zapytam, czy pan minister Czapla chciałby się wypowiedzieć w sprawach, o których mówili referenci?

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Czuję taką powinność w przypadku tego, co mówiła pani poseł Skowrońska oczywiście. Sprawa inwestycji. Na początek takie ogólne stwierdzenie, które jest jakąś bazą czynności wykonywanych przez szefów Kancelarii i również w moim przypadku. Od 1989 r. praktycznie nie wykonano żadnej inwestycji z przeznaczeniem na rozbudowę powierzchni przeznaczonej na pracę poselską. Oczywiście wyprowadzaliśmy różne biura na zewnątrz areału, który znajduje się przy ulicy Wiejskiej, natomiast jedynym obiektem tutaj wbudowanym, tak można powiedzieć, bo jest wbudowany w skarpę, jest obiekt, dzięki któremu zlikwidowaliśmy te szpecące magazyny w prześwitach od strony Senatu. Wszystkie inne czynności miały charakter modernizacyjny i remontowy, utrzymujący oczywiście ten kompleks, który w znacznej części ma charakter zabytkowy, w ruchu. Natomiast w 1997 r., to jest następna istotna data, Kancelaria weszła w trwały zarząd przede wszystkim działki naprzeciwko starego domu poselskiego, na której to działce od tego czasu moje koleżanki i koledzy kunsztownie ustawiają swoje samochody osobowe. Ale po to, jak rozumiem, ówczesny szef Kancelarii podjął decyzję o przejęciu działki w trwały zarząd, żeby zaplanować tam budowę biurowca z przeznaczeniem dla zwiększenia moż-

liwości posłów, Sejmu i jego organów. I tak w 2001 r. doszło do rozstrzygnięcia konkursu, czyli 12 lat temu. Wygrał projekt pana inżyniera architekta Bolesława Stelmacha i od tego czasu z różnych powodów realnie ta inwestycja nie została przybliżona. *Nota bene*, chciałbym tutaj powiedzieć, że przejmując od miasta działkę, nie byliśmy poinformowani o ciążącym na tej działce roszczeniu. Cały czas oczywiście z tym roszczeniem w jakiś sposób się zmagamy, niemniej jednak aktualnie jesteśmy po zakończeniu prac, można powiedzieć, odświeżających pomysł inżyniera Stelmacha. Jesteśmy po zakończeniu długotrwałych i żmudnych rozmów i konsultacji z konserwatorem zabytków.

Niemniej jednak cały czas nie mogę stwierdzić, że w najbliższych latach rozpoczniemy tę budowę także z tego powodu, że podjęliśmy stosunkowo niedawno decyzję – ona wynikała także z audytu, który został wykonany na terenie Kancelarii Sejmu przez służby państwowe – o budowie na części, która bezspornie jest w zarządzie Kancelarii Sejmu niewielkiego, ale istotnego dla funkcjonowania instytucji, dla wykonania również tego audytu, o którym wspomniałem, budynku. I w tym zakresie trochę mogę polemizować z opinią Komisji Regulaminowej mówiącej o nierozwojowości budżetu. W tym zakresie jednak mimo wszystko, jeżeli wszystko się uda (ogłoszenie przetargu i przede wszystkim zabezpieczenie środków w budżecie, wybór wykonawcy), w przyszłym roku możemy być świadkami bardzo poważnej na naszą skalę inwestycji na terenie Kancelarii Sejmu. Ten budynek ma swoje konkretne przeznaczenie. Przede wszystkim będzie służył przyjmowaniu licznych odwiedzających Sejm i jego pomieszczenia. Rocznie to jest między 120 tys. a 140 tys. osób, które w zorganizowanych grupach przede wszystkim młodzieży, ale nie tylko, są przecież także seniorzy, odwiedzają Sejm i oglądają Sejm w trakcie jego pracy. Będzie służył podniesieniu na właściwy poziom standardu miejsca pracy Komisji do Spraw Służb Specjalnych wraz ze stworzeniem możliwości pracy w warunkach niejawności i ścisłej tajności innym komisjom niż Komisja do Spraw Służb Specjalnych. W tej chwili mamy poważne trudności. Wynajmujemy dzięki naszym przyjaznym stosunkom salę na mieście, mówiąc w delikatnym skrócie, ale chcemy z tego zrezygnować. Będzie również służył zbudowaniu centrum, dowodzenia Straży Marszałkowskiej. Nie jest to bardzo duża inwestycja z punktu widzenia kosztów, dlatego też nie zwiększając procentowo budżetu Kancelarii Sejmu na rok 2014 w stosunku do roku 2013, a obcinając – w tym sensie oczywiście jakaś redukcja powoduje realne koszty – inne pozycje, inne paragrafy, stworzyliśmy możliwość finansowania tej inwestycji.

Pan minister Węgrzyn, jeżeli potrzebne są dodatkowe informacje, służy oczywiście dokładniejszą informacją, ale konkludując tę część mojej wypowiedzi, uważam, że jest szansa, że w roku 2014 rozpocznie się poważna inwestycja, która będzie oczywiście w jakimś momencie tworzyła barierę w sprawnym funkcjonowaniu Sejmu, bo będą zapewne jakieś utrudnienia na terenie Kancelarii Sejmu do czasu zakończenia w 2015 r., niemniej jednak byłaby to pierwsza poważna inwestycja, która wspomoże prace Sejmu i jego organów, w tym przypadku Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Natomiast ta rzecz, która realnie może spowodować, że nie będzie problemów z kolejkami do sal, że frakcje dostaną nieco lepsze warunki do pracy, bo zakładamy, że pomieszczenia biurowe zostałyby przeznaczone na potrzeby klubów parlamentarnych. Realnie rzecz biorąc, nie mogę obiecać, że rozpoczęlibyśmy (to oczywiście zależy od stanu finansów państwa przede wszystkim) wcześniej niż w roku 2016.

Odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej w sprawie pracownika, który jest naszym przedstawicielem przy Parlamencie Europejskim, dobór jest oczywiście decyzją szefa. W tym momencie jest to osoba, która od początku pełni tę funkcję. To jest stały pracownik Biura Spraw Międzynarodowych nominalnie na etacie MSZ, ale ten etat jest oczywiście refundowany z budżetu Kancelarii Sejmu. W to wchodzą wszystkie koszty utrzymania, wynajęcia mieszkania i tak dalej. Identyczna sytuacja jest, jak rozumiem, u koleżanki Ewy Polkowskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To wszystko, panie ministrze?

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Pan minister Węgrzyn.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pan minister Węgrzyn, tak? Proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej, w roku ubiegłym wypłacono dla 14 pracowników biur poselskich nagrody jubileuszowe, w tym roku – 11 nagród. Reguluje to zarządzenie Marszałka z 2001 r. Pierwszą nagrodę wypłaca się po 20 latach udokumentowanej pracy nie w biurze poselskim, tylko łącznie. Państwo posłowie składają wnioski. My weryfikujemy… Pani poseł, zobowiązuję się, że do wszystkich państwa posłów wyślę to zarządzenie jeszcze raz, dobrze?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, możemy trochę pomarzyć.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Ja bym tego nie nazwał marzeniami. To jest pierwsza inwestycja, którą chcielibyśmy zacząć w przyszłym roku. Koszt według kosztorysu na dzień dzisiejszy to jest 18.000 tys. zł. To jest 2 tys. metrów kwadratowych, z czego powierzchni użytkowej – 1100 m. Cztery piętra plus dwa piętra podziemne usytuowane na tak zwanej donicy. To jest taka zielona część, którą państwo mijacie, idąc ul. Maszyńskiego i wchodząc na teren Nowego Domu Poselskiego. Tak, jak pan minister powiedział, dwa piętra dla wszechnicy sejmowej, jedno piętro dla Komisji do Spraw Służb Specjalnych i czwarte piętro dla prowadzenia obrad, w tym również obrad Komisji Finansów Publicznych, do ściśle tajnych, bo sala będzie w stanie pomieścić do 60 osób, i czwarte piętro dla Straży Marszałkowskiej. Oddzielne wejście dla wycieczek i oddzielne wejście dla państwa posłów. Czas realizacji: między 14 a 16 miesięcy. Jeśli państwo utrzymają nam w budżecie Kancelarii na przyszły rok te kwoty, które są proponowane, to moglibyśmy na przełomie listopada i grudnia rozpocząć postępowanie przetargowe.

Druga inwestycja, którą pan prof. Rosati ma przed sobą, to jest właśnie ten budynek komisji sejmowych: 10 tys. metrów kwadratowych, sześć pięter plus dwa piętra pod ziemią, łącznik pod ulicą wiejską – niestety nie zgodził się na zrobienie łącznika napowietrznego stołeczny konserwator zabytków – 8 sal komisyjnych, około 60 pokojów do pracy biurowej dla państwa posłów. Według cen dzisiejszych koszt między 50.000 tys. zł a 55.000 tys. zł, z tym że wydaje nam się, że dobrze by było, żeby ten budynek oddać na stulecie polskiego parlamentaryzmu, czyli na przełomie roku 2018 i 2019. Czas realizacji: dwa lata. W tej chwili jesteśmy na ukończeniu dokumentacji. Praca nad dokumentacją trwała – może niektórym z państwa wydawać się długo – 2 lata, ale są niezwykle skomplikowane sprawy i własnościowe z tą działką i z tym, co jest pod tą działką: jest masa instalacji, które musieliśmy zaprojektować na nowo.… Pani poseł, możemy się umówić w 2019 r. 19 lutego 2019 r. minie 100 lat od rozpoczęcia Sejmu III Rzeczpospolitej, przepraszam II Rzeczpospolitej. Nam się wydaje, że rok 2016 byłby naprawdę takim spokojnym rokiem, w którym moglibyśmy zacząć przetarg. Zdajemy sobie sprawę z różnych uwarunkowań. Wszystkim dziennikarzom, którzy od dwóch dni intensywnie ścigają mnie po Sejmie, powtarzam maksymę franciszkanów: „ubóstwo to nie znaczy dziadostwo". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że po tych dwóch wypowiedziach, chcę widzieć posła, który będzie chciał ograniczać budżet Kancelarii Sejmu. Nie ma takiego. Gratuluję. Proszę, tylko w tej samej tonacji.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

W tej samej tonacji. Proszę państwa, myślę, że kiedy 3 lata temu rozpoczynaliśmy pracę nad tymi inwestycjami, była duża grupa osób, która w to wątpiła. Były najróżniejsze sytuacje. Nie chcę się chwalić, ale chyba państwo od czasu do czasu korzystacie z tych dwóch sal w Nowym Domu Poselskim. Nikt nie wierzył, że powstaną. Powstały, są bardzo nowoczesne i chwalone. Chcemy, żeby takie sale były w budynku komisji. W tym kompleksie już nic więcej nie uda się nam wygospodarować.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do budżetu Kancelarii Sejmu? Uwag nie widzę. Nie pytam panią minister finansów, bo to… Nie psujmy sobie nastroju. Stwierdzam zakończenie omawiania części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu.

Przystępujemy bezzwłocznie do omówienia części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu. Ponownie pan przewodniczący Mroczek.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, cześć 03 – Kancelaria Senatu, przedstawiła szefowa Kancelarii, pani Ewa Polkowska, która szczegółowo omówiła planowane kwoty dochodów i wydatków Kancelarii, podkreślając, że planowane dochody są mniejsze niż w roku 2013 między innymi ze względu na niższe planowane wpływy z dochodów majątkowych. Poseł koreferent nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do sprawozdania. Podkreślił widoczną tendencję do ograniczania wydatków, w szczególności w planowanych wydatkach bieżących, i proponował pozytywne zaopiniowanie tej części.

W debacie nad budżetem padło pytanie między innymi o możliwość finansowania badań lekarskich dla senatorów. Zresztą podobna kwestia dotyczy również posłów. Jako jedyne grupy zawodowe takich badań okresowych obowiązkowych parlamentarzyści nie mają. Pani minister podkreśliła, że nie ma podstaw prawnych i zachęcała do odpowiednich zmian w prawie, zmian legislacyjnych, aby takie badania można było senatorom, a w domyśle również i posłom, przeprowadzać.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w zakresie, przepraszam, budżet państwa w zakresie części 03 – Kancelaria Senatu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Tak się złożyło, że Komisja powierzyła mi przygotowanie koreferatu, a zatem w części 03 – Kancelaria Senatu, bo tego w opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich nie było, prognozowane dochody Kancelarii Senatu to kwota 160 tys. zł. To niewielka kwota. Ona jest niższa niż w roku 2013, na co składa się między innymi sprzedaż między innymi trzech samochodów osobowych, rozliczenia z lat ubiegłych i zwrot nadpłaconych składek ZUS, a także zwrot dotacji celowych wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem przez organizacje pozarządowe, które realizują zadania w ramach opieki nad Polonią i Polakami za granicą, które zostały rozłożone na raty. A zatem w tej części rozumiemy, że zostały one w zasadzie precyzyjnie określone. Wszelkiego rodzaju dodatkowe dochody oczywiście zostaną zarachowane na stosownych kontach. Moje pytanie jest tylko takie: jaka jest kwota zwrotu dotacji, która zostaje rozłożona na raty, żeby te organizacje były w stanie ją zwrócić, i kiedy zamyka się ten ostateczny termin ich zwrotu?

Po stronie wydatków zaplanowano wydatki w kwocie 94.300 tys. zł. One są nominalnie niższe o 3000 tys. zł w stosunku do roku 2013. Grupy wydatków to świadczenia na rzecz osób fizycznych, wydatki bieżące jednostek budżetowych i wydatki majątkowe. Chcę powiedzieć, że jeżeli w tym przypadku planowane są oszczędne wydatki zgodnie z sugestią rządu w zakresie zamrożenia wynagrodzeń i nie zwiększania uposażeń poselskich oraz przeznaczania środków na obsługę biur poselskich i senackich, od kilku lat wydatki majątkowe zostały zaplanowane w wysokości 4870 tys. zł. Mam jedno pytanie, znaczy, dwa pytania. Tak, jak w przypadku Senatu, to są koszty utrzymania stanowiska sekretarza do spraw parlamentarnych w stałym przedstawicielstwie w Brukseli. Kwota 357 tys. zł. Myślę, że tutaj rozmawialiśmy już, że taka pozycja jest również w Senacie, znaczy, w Sejmie. Jest również wyposażenie biur poselskich, przepraszam, senackich w kwocie 311 tys. zł. Pytanie jedno, bo trudno zrozumieć, czy to są zaszłości nierozliczonych dotychczas środków przeznaczanych na urządzenie biura senatorskiego czy to są dodatkowe środki. Jeśli tak, to jakie i z jakich tytułów? Same wskaźniki dotyczące porównania planu roku 2013 w stosunku do budżetu na rok bieżący wskazują na oszczędne planowanie po stronie wydatków. Myślę, że w trakcie dyskusji panie i panowie podzielicie uwagę, że budżet został skonstruowany oszczędnie i zasługuje na przyjęcie. Niemniej jednak pozwalam sobie tak, jak w przypadku niektórych insty-

tucji poprosić albo zapytać, czy są jeszcze szanse, bo w przypadku resortów, to Minister Finansów i premier rozmawiali o tym, aby to były budżety oszczędne. Nam, biorąc pod uwagę same wskaźniki, tak się wydaje. Gdyby z państwa strony nastąpiła weryfikacja i pojawiłaby się potrzeba zmniejszenia w stosunku do projektu na dzień jego złożenia, namawiam, to poprosimy o taką informację. Dziękuję.

Otwieram dyskusję w części budżetowej – Kancelaria Senatu. Czy są pytania lub uwagi państwa posłów? Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Jedno pytanie bardzo szczegółowe, bo Senat rzeczywiście zawsze bardzo oszczędnie planuje i te budżety są mniejsze, ale ze zwykłej ciekawości proszę powiedzieć, jaki jest poziom dofinansowania do zakwaterowania poza hotelem sejmowym dla senatorów?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani minister szuka. Chcę przypomnieć, że w którymś roku, zrównywaliśmy, bo Senat miał o 200 zł wyższe dofinansowanie... 200 zł, pani poseł. Wielokrotnie tej sprawie przyglądaliśmy się. Jeżeli chodzi o pani pytanie, to bardzo proszę, pani minister Ewa Polkowska, szef Kancelarii Senatu.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, odpowiadając od razu na ostatnie pytanie pani poseł Rafalskiej. Poziom dofinansowania i poziom finansowania wynikający z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora w stosunku do posłów i senatorów jest na takim samym poziomie. Kwoty są takie same i tutaj nic się nie zmieniło. To jest poziom 2,2 tys. zł dofinansowania do wynajmu mieszkania dla tych senatorów, którzy nie korzystają z domu poselskiego. Na przyszły rok mamy zaplanowaną łączną, globalną kwotę dla 40 senatorów, którzy wynajmują mieszkania w Warszawie i nie korzystają z pokoju poselskiego. 40 senatorów. Kwota dla posła i senatora jest taka sama.

Odpowiadając na pytania pani przewodniczącej Skowrońskiej, jeśli chodzi o środki na remont i wyposażenie dla senatorów, na biura senatorskie w terenie, to środki przez nas zaplanowane na 2014 r. uwzględniają – i stąd taka wysokość – fakt, że te środki są uruchamiane przez nas na wniosek senatora w każdym momencie, w którym senator chce wykonać remont albo wyposażyć biuro. Czyli innymi słowy senator ma prawo raz na kadencję do środków, ale my z roku na rok musimy uwzględnić te wszystkie wnioski, które do tej pory nie zostały zrealizowane, a mogą być zrealizowane. Traktujemy to w jakimś sensie jako średnią środków, którą powinniśmy zabezpieczyć w budżecie w Kancelarii Senatu do wykorzystania przez senatorów. Senatorowie tak, jak i posłowie, mają w każdej chwili prawo skorzystać z tych środków w czasie kadencji. Więc to jest jakaś uśredniona przez nas prognoza, ilu senatorów w roku 2014 skorzysta z tych środków na remont i wyposażenie biura, tych oczywiście senatorów, którzy do tej pory z tego nie korzystali.

Jeśli chodzi o koszty utrzymania stanowiska sekretarza do spraw parlamentarnych w stałym przedstawicielstwie w Brukseli przy Parlamencie Europejskim, to to jest koszt wszystkich ponoszonych wydatków, którymi jesteśmy obciążani przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych dlatego, że to jest koszt nie tylko wynagrodzenia, ale także utrzymania, pobytu, zamieszkania, wszelkiego rodzaju dodatków dyplomatycznych, dlatego tak jak w Sejmie tak i w Senacie to stanowisko jest ze względów pragmatycznych obsługiwane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. My zwracamy koszty zgodnie z pragmatyką finansowania stanowisk dyplomatycznych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W tym także są na przykład koszty dwukrotnego przylotu do Polski pracownika analogicznie, jak w przypadku wszystkich pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych na stanowiskach dyplomatycznych, do czego mają prawo. To jest koszt 357 tys. zł. On się nie zmienia. To jest pracownik Kancelarii Senatu Biura Spraw Międzynarodowych. Chodzi o wewnętrzny awans tego pracownika. Był on i pozostaje naszym pracownikiem.

Jeśli chodzi o kwotę zwrotu dotacji, która wchodzi w skład dochodów planowanych na 2014 r., to jest to zwrot dotacji rozłożony decyzją szefa Kancelarii na raty. Łączna kwota tego zwrotu całej dotacji, do którego organizacja pozarządowa została zobowią-

zana w związku z niewłaściwym wykorzystaniem tej dotacji, to jest 110 tys. zł. Ostatnia rata wpłynie do budżetu w roku 2015. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister Ewa Polkowska udzieliła odpowiedzi na zadane pytania dotyczące części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu. Będziemy decydować o sprawach związanych z budżetem tak, jak powiedział przewodniczący, i ewentualnie głosować poprawki, jeżeli będą do poszczególnych części budżetowych. Pani minister, dziękuję bardzo.

Pozostały nam dwa punkty do zrealizowania, część 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, dochody i wydatki, zadania z zakresu administracji rządowej z załącznika 7 i dotacje celowe z załącznika nr 8. Tak, jak poprzednio, posłem referentem w imieniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich jest pan przewodniczący Maciej Mroczek. Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, część 11, czyli Krajowe Biuro Wyborcze, wraz z częścią 83, czyli rezerwy celowe w poz. 17, przedstawił szef Krajowego Biura Wyborczego, pan Kazimierz Czaplicki. Szczegółowo omówił planowane dochody i wydatki Biura. Zwrócił uwagę, że kwota rezerwy celowej została pozostawiona w tej samej wysokości, co w roku poprzednim, podczas gdy Krajowe Biuro Wyborcze wnioskowało o kwotę wyższą o 27.500 tys. zł. Wydaje się to być uzasadnione ze względu na fakt, że po wyborach do Parlamentu Europejskiego i po wyborach samorządowych może zaistnieć potrzeba przeprowadzenia dodatkowych wyborów uzupełniających.

Pan minister zwrócił się także do mnie jako przewodniczącego Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich z pismem, w którym podnosi kwestię wielkości wynagrodzeń w Krajowym Biurze Wyborczym w związku z obowiązkiem przeprowadzenia w roku 2014 wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz wyborów do jednostek samorządu terytorialnego. Kwota przeznaczona na wynagrodzenia została bowiem utrzymana na poziomie roku 2013, a pracownikom Krajowego Biura Wyborczego w okresie 3 miesięcy przed wyborami przysługuje dodatek w wysokości 50% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego, który, jak pan minister mówił, został ustanowiony na poziomie 45%. Zasadnym wydaje się więc zwiększenie budżetu Krajowego Biura Wyborczego o wnioskowaną kwotę niecałego miliona złotych, mając na uwadze dwa duże krajowe wydarzenia wyborcze.

Poseł koreferent nie zgłosił uwag do projektu budżetu. Proponował pozytywne zaopiniowanie tej części wraz z rezerwą. W tej sytuacji Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu państwa w zakresie części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze i części 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pozwolę sobie przedstawić koreferat. Wiemy, że w tej części dochody i wydatki są planowane oszczędnie. A zatem dochody w budżecie Krajowego Biura Wyborczego zaplanowano w wysokości prawie 7400 tys. zł, to jest 73% planu roku 2013. To są zwroty po terminie rozliczeń budżetowych niewykorzystanych dotacji na prowadzenie rejestrów przez gminy, zwroty z ZUS nadpłaconych składek, a także należności od kontrahentów i wynagrodzenie płatnika (zwrot z ZUS). W zakresie wydatków w projekcie budżetu zaplanowane są wydatki na łączną kwotę 47.400 tys. zł. O tym, na jaki cel te pieniądze mają pójść, mówił pan przewodniczący. Wskazano, że jest potrzeba uruchomienia rezerwy w części 83 w pozycji 17 dotyczącej uruchomienia… Jeżeli chodzi o uwagę pana przewodniczącego Mroczka dotycząca dodatkowych potrzeb związanych z wynagrodzeniem dla pracowników Krajowego Biura Wyborczego w związku z przygotowaniem wyborów, ewentualnego rozpisania wyborów uzupełniających i przeznaczenia na ten cel dodatkowych środków, to poproszę, żeby o tym mechanizmie dotyczącym uruchomienia rezerwy powiedziała nam, jeżeli można, pani minister Hanna Majszczyk. Czy w przypadku uruchomienia rezerwy zaplanowanej na rok 2014 w związku z wyborami do Parlamentu Europejskiego a także z wyborami samorządowymi w ramach uruchomienia i zwrotu kosztów związanych z przeprowadzeniem wyborów możliwe jest uruchomie-

nie środków, o których mówił zarówno szef Krajowego Biura Wyborczego i w sprawie których debatowała Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich. Chodzi o zwiększenie tych wynagrodzeń pracowniczych w okresie 3 miesięcy przed kolejnymi wyborami dla pracowników Krajowego Biura Wyborczego.

W innych pozycjach można powiedzieć, że budżet jest zaplanowany oszczędnie, przyjmując za miernik wydatkowanie środków w roku poprzednim, czyli porównując je do roku 2013, bo tylko w takim zakresie Komisja Regulaminowa i Komisja Finansów może ocenić przyjętą prognozę do budżetu.

Otwieram dyskusję. Pani poseł Masłowska, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Z przedłożonego projektu wynika, że Krajowe Biuro Wyborcze przywiązuje dużą wagę do prowadzenia nadzoru, jeśli chodzi o wybory, ponieważ aż o 45% zwiększą państwo wydatki na zakup sprzętu teleinformatycznego oraz opracowanie i wdrożenie oprogramowania do nadzoru. W kontekście tego chciałabym zapytać, jak rozwiązaliście państwo, jak Krajowe Biuro Wyborcze rozwiązało sprawę wynajmu pomieszczeń na serwery, które obsługują wybory, o czym dyskutowaliśmy, o co pytaliśmy państwa kilka miesięcy temu, w budynku, czy w spółce należącej do kapitału rosyjskiego? Wtedy pan, obecny tutaj szef Krajowego Biura Wyborczego, powiedział, że owszem wielokrotnie o to pytacie, ale dosłownie teraz odbyło się posiedzenie, na którym dyskutowaliśmy sprawę przeniesienia do innego lokalu tychże serwerów, na przykład do jakiejś instytucji publicznej. Wiadomo, że w opinii publicznej – może ma to uzasadnienie, tak, że trzeba to zrozumieć – ta kwestia budzi zdziwienie i pewien niepokój, niesmak. Chciałam zapytać wobec tego, jak ta sprawa została rozwiązana? Czy państwo nadal tam macie serwery w tej rosyjskiej spółce, czy tam chilijskiej, czy mieszanej, czy też nastąpiła zmiana? Jeśli tak, to jakie są koszty najmu tych pomieszczeń? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Żyżyński.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Mam takie pytanie do Krajowego Biura Wyborczego, czy są prowadzone prace dotyczące zmiany sposobu głosowania. Dlaczego? Dlatego, że mamy takie sygnały, że są nieuczciwe praktyki polegające na unieważnianiu głosów przez dodanie w sposób skryty dodatkowego krzyżyka na przykład. Rozwiązanie jest oczywiście proste. Powinny być to karty perforowane na przykład, które można tylko raz użyć tak zresztą, jak w Stanach Zjednoczonych. Także rozwiązania techniczne są i pytam, czy są prowadzone prace nad zmianą sposobu głosowania? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania? Innych pytań nie widzę. W takim razie proszę pana dyrektora Czaplickiego o udzielenie odpowiedzi.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani poseł Masłowska pyta o serwerownie Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura Wyborczego. Ja informowałem, że w tej chwili ta serwerownia znajduje się w miejscu dotychczasowym, ponieważ jesteśmy związani umową na wynajem pomieszczeń, tylko i wyłącznie na wynajem pomieszczeń i dostępu do szerokopasmowego internetu. Umowa ta kończy się 31 marca przyszłego roku i już dzisiaj w ramach modernizacji całego systemu platformy wyborczej ogłosimy przetarg na nową lokalizację tej serwerowni. Niezależnie od tego chcemy spróbować, szacując koszty takiego wynajmu, które wynoszą w tej chwili około 32 tys. zł miesięcznie, czy zmieścimy się w systemie poza ustawą o zamówieniach publicznych, a więc czy wyłączyć to z przetargu i z wolnej ręki na przykład w ramach współpracy z instytucją państwową, jak Główny Urząd Statystyczny. A więc powtarzam, problem widzimy i będzie na pewno przed wyborami do Parlamentu Europejskiego całkowicie rozwiązany.

Jeżeli natomiast chodzi o ten sposób głosowania, to przede wszystkim chciałbym zauważyć, że wprawdzie Państwowa Komisja ustala wzór karty do głosowania, ale niemniej to ustawodawca określił, co ma być na karcie do głosowania. I to jest ten problem,

z którym musimy się również jakby spotkać z uwagi na zmiany w systemie głosowania. Proszę zwrócić uwagę, że tej chwili mamy wybory samorządowe, które będą odbywały się w okręgach jednomandatowych. W wyborach do rad gmin było 23.800 okręgów wyborczych, a teraz będziemy mieli 38.100. Liczba oczywiście wzrasta znakomicie.

Natomiast jeżeli chodzi o tę nieważność głosów, proszę państwa, wybory samorządowe czy jeszcze obowiązująca ordynacja samorządowa mówiła, kiedy jest głos nieważny. I to było podane w statystykach Państwowej Komisji Wyborczej. Rzeczywiście było ponad 17% głosów nieważnych w wyborach do sejmików województw, ale były to głosy nieważne, bo nie oddano żadnego głosu, a więc nie było tu mowy o dostawianiu krzyżyka i w ten sposób unieważnianiu. Po prostu wyborca wrzucał pustą kartę. Natomiast liczba kart z dwoma krzyżykami czy więcej nie przekraczała 1,5-2%. Ale oczywiście musimy pomyśleć, czy da się w ramach tego obowiązującego prawa tak ustalić kartę do głosowania, żeby tego rodzaju sytuację wykluczyć. Ponadto chciałem też przypomnieć, że obecnie będziemy we wszystkich już wyborach stosować obowiązkowo nakładki na te karty w alfabecie Braille'a. To również rodzi pewnego rodzaju problem z kartami do głosowania. Jeśli państwo zechcieli zwrócić uwagę, w rezerwach celowych podkreślamy, że po raz pierwszy druk kart do głosowania będzie znacząco wyższy niż dotychczasowy z uwagi właśnie na to, że trzeba będzie w wyborach do Parlamentu Europejskiego po raz pierwszy zastosować nakładki brajlowskie, a jest 38 tys. okręgów. W gminie, w której jest na przykład 15 okręgów, trzeba będzie, być może, zastosować 15 rodzajów kart o różnej wielkości. I to trochę nam komplikuje sytuację. Myślimy w ogóle o jakimś zabezpieczeniu kart do głosowania, ale nasze karty są, szczerze mówiąc… One mają pewien rodzaj zabezpieczenia – proszę pozwolić, że nie powiem – ale to dopiero można stwierdzić *ex post*, czy ta karta była ważna, po przejrzeniu tych wszystkich kart. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Poproszę jeszcze panią minister Majszczyk o udzielenie odpowiedzi na pytania, które padły wcześniej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Ja może na początku tylko powiem w odniesieniu do tego, co pan poseł sprawozdawca Komisji Regulaminowej mówił w sprawie kwoty zabezpieczonej w rezerwie. Kwota jest zabezpieczona dokładnie w takiej wysokości, jaka była we wniosku przedłożonym przez Biuro, przez szefa Biura, więc nie ma tutaj rozbieżności między tymi kwotami. Może to jest jakieś nieporozumienie i jakieś pierwsze wersje ustawy były brane pod uwagę przy opinii Komisji. To tyle, jeżeli chodzi o wyjaśnienie tej kwestii.

Jeżeli chodzi o uruchamianie rezerwy, to podobnie jak wszystkie inne, ta rezerwa jest uruchamiana do 15 października, przy czym tak, jak każdy inny dysponent, Biuro musi oszacować potrzeby. Wiem, że później mogą być jakieś zmiany i potrzeby zwiększenia, ale wybory nie są przeprowadzane po raz pierwszy i w poprzednich latach w każdej takiej sytuacji zawsze zabezpieczyliśmy finansowanie tych wydatków i w przyszłym roku będzie również tak samo. Na pewno nie będzie takiej sytuacji, że wydatki niezbędne na przeprowadzenie wyborów, czy na przykład na powtórzenie wyborów samorządowych, w jakiejś miejscowości nie będą zabezpieczone finansowo, gdyby tutaj jakaś możliwość przewidzenia tej sytuacji nie zaistniała. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Jeśli nie ma innych uwag, to chciałbym… Jeszcze pan dyrektor?

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Przepraszam bardzo, ja zrozumiałem…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę, ma pan głos, panie dyrektorze.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Pani przewodnicząca Skowrońska pytała o to, tak zrozumiałem pytanie, czy z rezerwy celowej na wybory można uruchomić środki na dodatki wyborcze, nie na przeprowadzenie wyborów, tylko na dodatki wyborcze, które w ramach wynagrodzeń…

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Nie ma takiej możliwości.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

No właśnie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie ma takiej możliwości. Dobrze. Pan przewodniczący pytał, czy chodzi o przyspieszone wybory jakieś? Coś mnie ominęło, kiedy nie byłem na sali? Tak, proszę.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Źle zrozumiałam pytanie pani poseł.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Stwierdzam zatem zakończenie omawiania części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze. Wyczerpaliśmy na tym porządek posiedzenia. Dziękuję wszystkim za dyskusję i wytrwałość. Zamykam posiedzenie Komisji, informując, że za 2 minuty rozpoczynamy kolejne posiedzenie. Dziękuję bardzo.